Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 336. — ROK XXXV.

NIEDZIELA 9. GRUDNIA 1928.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055. — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW: 401.099.

Przedpłata wynosi: . .	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłat. zniżon. dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344 — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Król angielski.

Następca tronu, spieszący z głębi Afryki najszybszemi okrętami i pociągami kolejowemi, by zastać jeszcze przy życiu swego ojca, władcę największego na świecie imperjum, może oddziałać na wyobraźnię szerokich mas, ale w zdarzeniu tem zamyka się zwykły ludzki dramat, bez większej doniosłości politycznej. Dawno już minęły w Wielkiej Brytanji czasy, kiedy indywidualność i wola króla nadawała kierunek polityce tego państwa. Skończyło się w roku wypędzenia Stuartów. Dynastja hanowerska zapoczątkowała rządami Walpole'a erę premjerów, która za panowania dynastji Coburg, od czasu wojny nazywającej się dynastją Windsor — wyrosła w faktyczną dyktaturę. Ostatnim królem angielskim, który dowodził armją w polu, był Jerzy II, współczesny naszemu Augustowi III-mu, ostatnim zaś, który przez czas jakiś nie liczył się z partjami Izby Gmin, był syn jego Jerzy III. Jednym ze skutków jego osobistej polityki była nieszczęśliwa wojna ze Stanami Zjednoczonemi, podczas gdy dziełem jego wielkich ministrów Pittów, Starszego i Młodszego oraz lorda Castereagh były dwa olbrzymie sukcesy: pomyślne zakończenie wojny siedmioletniej, które dało Anglji Kanadę i Indje, oraz Waterloo i jego następstwa. Po roku 1815 było już bez znaczenia, czy na tronie angielskim zasiadał obłąkany Jerzy III, znienawidzony i rozpustny Jerzy IV, czy 16-letnia dziewczyna Wiktorja; historja Anglji liczy się już tylko okresami premjerów: Greya, Russela, Peela, Palmerstona, Disraelego, Gladstona i tak dalej, aż do naszych czasów. Było bez znaczenia, że Wiktorja nie lubiła Gladstone'a, a przepadała za Disraelim: Gladstone obejmował zawsze władzę, ilekroć partja liberalna zwyciężyła w wyborach. Pisze się często o wielkim wpływie Edwarda VII na politykę zagraniczną Anglji; nie trzeba jednak zapominać, że był to wpływ przeszło 60-letniego człowieka, który od pół wieku interesując się polityką zagraniczną państwa, nabrał wyjątkowego w niej doświadczenia i wiadomości, przewyższających zakres wiedzy i doświadczeń każdego jego ministra. Dodajmy do tego, że Edward VII, namiętny podróżnik i człowiek czarujących manier, znał doskonale wszystkich monarchów i wybitnych dyplomatów Europy, gdy jego minister spraw zagranicznych Edward Grey nie mówił po francusku i nie wyjeżdżał na kontynent, wołąc łowienie pstrągów w rzekach angielskich, niż rozmowy z dyplomatami. Król Edward był niejako podróżującym ambasadorem rządu angielskiego i jego nieocenionym doradcą. Nie jest jednak prawdą, jakoby on był incjatorem okrążenia Niemiec; polityka ta zapoczątkowana została przed nim przez ministra Lansdowna i Delcassego, a kontynuowali ją wszyscy dyplomaci Trójporozumienia.

Za Jerzego V Anglja wróciła do normy przed-edwardowej i od niej w ciągu 17-tu lat panowania tego poczciwego, lubianego, ale pozbawionego indywidualności króla nie odstępuje. Kto z nas słyszał w czasie wielkiej wojny o jakiej inicjatywie Jerzego V? Znamy wszyscy stałość i roztropność polityczną Asquita z tego okresu oraz żywiołową aktywność Lloyda George'a, znamy nazwiska zwycięskich marszałków Frencha, Haiga, Robertsona i Wilsona, admirałów Jellicoe i Beatty, polityków, jak Balfour, Robert Cecil i Curzon, ale o królu donoszono nam tylko, że zwiedza odcinki frontu we Francji i rozdaje upominki ranionym żołnierzom. Jerzy V pilnie poza tem jeździł na wyścigi, zjawiał się na uroczystościach, otwierał z ceremonialem, pochodzącym od królowej Elżbiety, Izbę Gmin i — podpisywał akty przedłożone przez ministrów. Był czcigodną i zapewne potrzebną osobą w konstytucji angielskiej, ale nie zostało już w nim nic z władcy.

Jakim będzie dzisiejszy 34-letni książę Walji Edward Albert? Pytanie to interesuje raczej szeroką publiczność, ale nie polityków. Jest zbyt młodym, by mógł być doradcą ministrów w stylu Chamberlaina lub Baldwina, zbyt zaś lojalnym Anglikiem, by chciał być czemś więcej, niż jego ojciec. Jest świetnym sportowcem, choć zbyt często spada z konia, dobrym tancerzem, czarującym — jak jego dziad — człowiekiem. Lubi podróżować i wygłaszać mowy. Byli żołnierze, którzy widzieli go w okopach, i młode kobiety przepadają za tym gentlemanem w każdym calu i mistrzem mody męskiej. Ale — bądźmy spokojni — przyszły Edwadr VIII nie będzie „okrążał" żadnego państwa, a zapewne tylko ładne kobiety. Świat uzyska kiedyś świetną, wytworną reprezentatywną figurę, ale polityka pójdzie swoją drogą. Złoty wiek królów przeminął.

ax.

Pożyczka wewnetrzna rozpisana będzie w roku przyszłym.

Warszawa 7[12. (Telef. wł.). Wobec wiadomości o pożyczce wewnętrznej ministerstwo skarbu wyjaśnia, że projektowana ustawa ma stanowić **ogólne upoważnienie rządu do zaciągnięcia pożyczek wewnętrznych w wysokości 100 miljonów zł. w zlocie**, wobec tego, że generalne upoważnienie z tytułu już wygasłych pełnomocnictw nie istnieje. Ministerstwo skarbu nie przewiduje emisji pożyczek wcześniej niż pozwolą na to rynki zbytu, co według obecnych obliczeń **nie nastąpi przed latem 1929 r.** Najbliższa pożyczka nie przekraczałaby **50 miljonów.**

Stan króla Jerzego uległ poprawie.

Wiedeń. 7 12 (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu. Król wczoraj spał nieco, co **lekarze uważają za objaw dodatni.** Czterech lekarzy bawiło wczoraj wieczór przez dwie godziny u łoża chorego. Jeden lekarz pozostanie dzisiaj przez noc w pałacu królewskim.

Londyn. 7 12 (PAT.) Biuletyn o zdrowiu króla Jerzego z godz. 20.20 stwierdza, że żadne zmiany w stanie chorego od rana nie zaszły. **Infekcja lokalizuje się u podstawy prawego płuca, co jest zgodne z normalnym przebiegiem choroby w ciągu ostatnich 2 dni.** Biuletyn podpisało **4-ch lekarzy.**

Warszawa. 7 12 (Tel. wł.) Chamberlain zdecydował się wyjechać mimo choroby króla do Lugano.

Zamach lwowski dziełem tajnej organizacji ukraiń.

Warszawa 7/12. (Telef. wł.). Piątkowe „Slowo Polskie" podając wiadomość o zamachu, pisze, że **sprawców należy szukać wśród czynników wrogich naszemu państwu** (prawdopodobnie tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej), które nie orjentując się w stosunkach personalnych, **mierzyły w redakcję, a ugodziły w kierownika drukarni.**

IDENTYCZNOŚĆ DWU ZAMACHÓW. — ARESZTOWANIA.

Warszawa 7/12. (Telef. wł.). Starostwo grodzkie we Lwowie wydało oficjalny komunikat w sprawie obu zamachów bombowych w Krakowie i we Lwowie. Komunikat stwierdza **identyczność sposobu wykonania obu zamachów.** Posłaniec, który przyniósł paczkę do „Słowa Polskiego", otrzymał ją koło Hotelu Georgea **z rąk młodego człowieka**, który podjechał pod hotel w dorożce automobilowej. Za odniesienie paczki **posłaniec otrzymał 5 złotych.** Paczka była długa na 40 cm., szeroka na 30 cm., była owinięta w szary papier i przewiązana sznurkiem. Sama paczka byał zrobiona **z dykty drewnianej, do której przytwierdzona była rączka.** Rączka połączona była ze srebrną różgą i **czerwonym djabełkiem**, który miał na szyi złoty łańcuszek, połączony z wnętrzem paczki w ten sposób, że w chwili, gdy dyrektor drukarni podniósł djabełka, **łańcuszek się urwał i nastąpiła eksplozja.** W ciągu nocy dokonano **szeregu rewizyj i aresztowań wśród osób podejrzanych.** Znaleziono wiele materjału obciążającego.

Spiętrzony żywioł Wołgi

pochłania w swych nurtach setki ludzi.

Warszawa 7[12. (Telef. wł.). Wylew Wołgi rozszerza się z niezwykłą wprost szybkością. **Fale podmyły już 2.000 domów mieszkalnych. Utonęło kilkaset osób.**

Ofiary morza Śródziemnego.

Warszawa 7[12. (Telef. wł.). Ministerstwo marynarki w Grecji ogłosiło statystykę, według której w ciągu ostatnich dni **na morzu Śródziemnem wskutek burz zatonęło 28 okrętów**, uszkodzonych jest 115, ponadto **zatonęły 32 żaglowce.** Podczas katastrof zginęło 517 ludzi

O czem piszą inni?..

Zmiana Konstytucji bez „wstrząsów"

„Rzeczpospolita" przestrzega pos. Sobolewskiego i innych konserwatystów przed grożeniem „koniecznością" jakiegoś nowego zamachu stanu na wypadek, gdyby w Sejmie nie udało się przeprowadzić zmiany Konstytutcji. Metodę pos. Sobolewskiego mogłaby naśladować lewica.

„Nie będzie mogła lewica oktrojowanego przy pomocy p. Sobolewskiego i jego przyjaciół politycznych ustroju zmienić w drodze legalnej, no to stwierdzi, że zachodzi mala necessitas i spróbuje zrobić to inaczej — rewolucyjnie; nie będzie mogła np. przeprowadzić wywłaszczenia większej własności ziemskiej legalnie, to znów stwierdzi, że zachodzi mala necessitas i spróbuje dokonać tego w drodze rewolucyjnej i t. d. Obawiamy się — powtarzam — aby teorja „mala necessitas" pos. Sobolewskiego nie natrafiła w Polsce na zbyt podatny grunt".

O organizację obozu umiarkowanego.

W ostatnim z cyklu artykułów w „Nowym Kurjerze" dr. A. Niesiołowski zaprojektował stworzenie wielkiego bloku narodowego, w skład którego weszłyby: 1) Ch. Dem. złączona z NPR., 2) Stronnictwo Narodowe, 3) „Piast". Zadaniem bloku byłaby walka z socjalizmem i masonerją.

„Dla uniknięcia ponownego rozbicia — i dla przeciwstawienia się polityce rozbijania, należy blok zmontować jako czynnik stały, zorganizowany z wspólnemi władzami i zasadniczo nierozerwalny; wszystkie kwestje należy uprzednio rozstrzygać w ramach bloku i jedynie w razie niemożliwości uzgodnienia opinji należy dawać stronnictwu wolną rękę zasadniczo tylko w sprawach, nie objętych wspólnym programem".

Podział terenu pracy wyobraża sobie dr. Niesiołowski następująco:

„Chrześcijańsko-narodowy obóz pracy (nazwę ustali się dopiero po połączeniu NPR. i Ch. D.) — obejmie wszystkich, którzy żyją z pracy najemnej — od robotników miejskich i rolnych do inteligencji, włącznie urzędników. Dzisiejsze Stronnictwo Narodowe: handel, przemysł, większa własność ziemska i rzemiosło. Piast: włościanie, drobni i więksi. Wszystkie inne ugrupowania nie mają racji bytu — i muszą zniknąć. Podział ten zasadniczy nie oznacza oczywiście, by okazyjnie do stronnictwa z różnych względów nie mogli należeć i przedstawiciele innych stanów. Ale nie należy rozpraszać swej energji i wchodzić na cudzy teren".

Projekt dra Niesiołowskiego został dość życzliwie przyjęty przez „Gaz. Warszawską" (Stronn. Narodowe). Jednakże projekt ten nie jest wyrazem opinji Ch. D. Świadczą o tem dalsze artykuły dyskusyjne, których autorowie wypowiadają się za wszechstanowością Ch. D.

„Będziemy zawsze — czytamy w „N. Kurjerze" — i wszędzie bronili robotnika i pracownika przed wyzyskiem ze strony tak jeszcze dziś słabo uspołecznionego kapitału, ale do walki z dzisiejszą krzywdą ludzką, do walki o zgodę i harmonję społeczną, do walki o przyszły, idealny ustrój świata będziemy organizowali pod sztandarem Ch. D. wszystkie sfery".

Walka z pojedynkami w wojsku.

W dyskusji prasowej ustala się coraz bardziej przekonanie, że źródłem epidemji pojedynków są sfery wojskowe, w których utrzymuje się jeszcze błędny pogląd na „obronę honoru z bronią w ręku". Słusznie pisze z tego powodu dwutygodnik „Szczerbiec":

„Wojskowe sądy honorowe muszą wreszcie zaprzestać piłatowego umywania rąk i obłudnego prowokowania pojedynku przez nakazywanie załatwienia sprawy „stronom we własnym zakresie", gdyż tym sposobem bezpośrednio przyczyniają się do zbrodni pojedynku. Dla oficerów instytucję pojedynku powinna całkowicie zastępować instytucja sądów honorowych".

Marjus, Temistokles i Sokrates o... pojedynku.

„Wiad. Liter." cytują z dzieła Schopenhauera kilka ciekawych ustępów o reagowaniu wybitnych mężów ze starożytności na obrazę honoru:

„Gdy naczelnik Teutonów proponował Marjuszowi pojedynek, bohater ten kazał odpowiedzieć, że „jeżeli mu życie obrzydło, to może się powiesić", posyłając jednocześnie gladjatora, z którym mógłby się bić ile zechce. Czytamy w Plutarchu, że Eurybiades, dowódca floty, dyskutując z Temistoklesem, miał podnieść laskę, chcąc go uderzyć; nie widzimy wcale, ażeby ten wyciągnął szpadę; powiedział tylko: „Bij, ale słuchaj". Co za oburzenie musi uczuwać czytelnik, „człowiek honoru", nie znajdując w Plutarchu, ażeby korpus oficerów ateńskich oświadczył, iż nie chce dłużej służyć pod tym Temistoklesem.

Pewien ustęp Platona dowodzi, że starożytni nie mieli nawet najmniejszego poczucia tego punktu honoru rycerskiego. Sokrates wskutek swoich licznych dysput często był narażony na zniewagi, co znosił z największym spokojem; pewnego dnia, dostawszy udrzenie nogą, przyjął to bez gniewu i rzekł do kogoś, kto się dziwił: „Czy gdyby mnie osioł kopnął, poszedłbym na skargę " Innym razem, gdy mu ktoś powiedział: „Ten człowiek gwałtownie na ciebie napada; czy cię tem nie znieważa?", Sokrates odrzekł: „Nie, gdyż to, co mówi nie tyczy się mnie".

„Crates, sławny filozof-cynik, dostał od muzykusa Nicodroma taki siarczysty policzek, że cała twarz mu spuchla i zaszła krwią; wtedy przywiązał sobie do czoła deseczkę z napisem „Nicodrom to zrobił". co okryło tego flecistę ogromnym wstydem, że popełnił czyn tak grubjański względem człowieka, którego całe Ateny czciły i uwielbiały".

Echa zbrodni w parku belwederskim.

Klub Narodowy wniósł interpelację z powodu zatrzymania druku numeru „Wieczoru Warszawskiego" z dnia 5 grudnia ze szczegółami morderstwa w parku belwederskim. **Dwaj funkcjonarjusze policji objęli straż przy maszynach w drukarni** oświadczając, że **mają rozkaz nie wypuścić numeru z drukarni** przed otrzymaniem wyraźnej dyspozycji z Komisarjatu Rządu. Interpelanci wskazują, że **w Polsce nie ma cenzury prewencyjnej** i żądają ukarania winnych.

Władze powinny istotnie winnych surowo ukarać, gdyż niezręczność niższych urzędników niesłychanie rządowi szkodzi. Znowu zrodzi się w społeczeństwie przekonanie, że obozowi „sanacji" chodzi o zatuszowanie sprawy i że to jest prawa równie niejasna, jak „zaginięcie" generała Zagórskiego.

Przegląd religijny.

RELIGJA A SOCJALIZM. — JESZCZE KONNERSREUTH.

Publiczna konferencja „religijnych socjalistów" w Wiedniu, o której w swoim czasie „Głos Narodu" donosił, wywołała bardzo żywą dyskusję po obydwu stronach: w obozie katolickim i w obozie socjalistycznym... Czy jest możliwem porozumienie między socjalizmem a katolicyzmem? Oto pytanie, które nadawało ton zebraniu wiedeńskiemu, a które teraz raz po raz wraca w dyskusji.

Prasa socjalistyczna odpowiada na nie w sposób ustalony długoletnią agitacją: — porozumienie jest możliwe, ale pod warunkiem, że religja przestanie być „podporą kapitalizmu", t. zn. w języku socjalistycznym, że się stanie podporą rewolucji socjalistycznej.

W obozie katolickim Austrji większość głosów wypowiada się kategorycznie przeciw dyskusji o porozumieniu. Dyskusja taka jest zbyteczna. Społeczna nauka Kościoła jest określona. Trzeba ją tylko znać i trzeba ją w życie wprowadzić. Wówczas socjalizm straci rację bytu.

Pojawiają się jednak głosy fantastów, którzy z pewnych, bardzo zresztą nieśmiałych, wystąpień „chrześcijańskich socjalistów", wyciągają wniosek, że nie jest wykluczony w socjaliźmie kiedyś w przyszłości zwrot do religji. Chcą mu — powiadają — przygotować teren i warunki... Lecz — odpowiada im w „Reichspost" pewien robotnik fabryczny z Wiednia — są to, na razie przynajmniej utopje!

„Socjalna Demokracja" — pisze — która świeżo podczas wielkich misyj ludowych (które się jesienią odbyły w Wiedniu, przyp. „Głosu Narodu") w swoich organach partyjnych chwaliła się, że codziennie przeprowadza 50 wystąpień z Kościoła, — miałaby nagle poczuć w sobie nagle serce dla katolicyzmu?"

Co się zaś tyczy zebrania „religijnych socjalistów", które — rzecz znamienna — odbyło się w magistrackim lokalu, to wzmiankowany robotnik zauważa: „Żadnemu z katolickich stowarzyszeń od wielu lat nie udało się uzyskać na zebranie sali urzędowej, — a natomiast „religijni socjaliści" bez trudu zyskują je w wielu okręgach miasta. Czy to nie daje do myślenia?

I wreszcie dochodzi do następującego wniosku: „Nie! Współpraca z socjalistami jest niemożliwą, jak długo austro-marksiści nie porzucą szatańskiej nienawiści do wszystkiego, co katolickie w słowie, piśmie i czynie... — Umacniajmy nasze katolickie organizacje. Tu jesteśmy u siebie w domu. Tylko na tej podstawie możemy my, chrześcijańscy robotnicy, żądać, by także pewna część przedsiębiorców, których teraz z chrześcijańsntwem tylko metryka łączy, więcej chrześcijańską była w interesie, handlu, pracy i myśleniu".

Możemy się oburącz podpisać pod temi wnioskami... Dla katolików, którzy rozumieją niebezpieczeństwa socjalizmu dla życia duchowo-moralnego jednostek i społeczeństw, niema innej drogi, jak wzmocnienie katolickich organizacyj oświatowych, zawodowych, politycznych. I, jeszcze jedno! Mniej należy mówić o walce z socjalizmem, a więcej o walce z biedą materjalną i moralną warstw ludowych! Słowami socjalizmu się nie zabije; ale wiadomo zaś, że jogo wpływ maleje tembardziej, im bardziej lud jest zadowolony!

* *

Po paru miesiącach spokoju zaczyna być znowu głośno w Niemczech ze sprawą stygmatów Teresy Neumann z Konnersreuth. Dowiadujemy się np. że zdemaskowano oszustwo jakiegoś zręcznego szarlatana w Berlinie, który na „życzenie publiczności" wywoływał u siebie podobne objawy krwawienia, które występował u Teresy z Konnersreuth. Nasze dzienniki pisały wiele o pojawieniu się tego indywiduum, nie podały jednak wiadomości o zdemaskowaniu szarlatana.

Ponadto ukazało się w Niemczech szereg studjów naukowych, bądź popularnych broszur o Teresie Neumann. Sprawozdawca „Germanii" dzieli je na 3 rodzaje: Pierwszy stanowią głosy traktujące Kounersreuth, jako histerję kobiecą. Do nich należy pogląd dra Ewalda, który z pozwoleniem biskupiego ordynarjatu w Regensburgu obserwował stygmatyzowaną. Drugi rodzaj stanowią głosy, które widzą cud w Konnersreuth. W tym duchu rzecz przedstawia znany publicysta katolicki Fr. v. Lama.

Najwięcej jednak głosów opowiada się za rezerwą w stosunku do wypadków w Konnensreuth. W tym duchu idą przedewszystkiem głosy przedstawicieli władzy duchownej, jak Biskupa Waitza z Feldkirch i kardynała Faulhabera z Monachjum. Warto zapamiętać sobie szczególnie mądre słowa ostatniego Dostojnika Kościoła. W przemowie swojej, którą kardynał Faulhaber w sprawie Konnersreuth wypowiedział w dniu 6 listopada 1927 w katedrze monachijskiej, ustalił on kilka zasad. Siódma z nich brzmi: „Kościół wymawia słowo „cud" bardzo powoli. — dlatego nie należy się i nam spieszyć. Wiara katolicka stoi na mocnym gruncie zarówno z Konnersreuth'em, jak i bez niego, — dlatego nie trzeba się niepokoić".

O całej ciekawej sprawie Teresy Neumann poucza najlepiej i bezstronnie studjum kanonika z Eichstadt, Ks. Dr Karola Kiefera p. t. „Konnersreuth im Lichte des Schriftums und der Wirklichkeit" (Eichstätt, Verlag Phil. Krönner u. M. Däntler). Czytelnik znajdzie w nim i przegląd odnośnej literatury, i orzeczenia komisyj lekarskich, i oświadczenia oficjalne władz kościelnych, i, wreszcie objektywne przedstawienie wypadków.

Pejot.

O polski mandat do sejmu w Bernie

„Prager Presse" podaje rezultat wyborów na Śląsku—Morawach. Minimalna liczba głosów potrzebnych do otrzymania mandatu, wynosi — 29.930. Zachodzi pytanie, czy jedna lista polska, gdyby powstała, dałaby jeden mandat do sejmu w Bernie?

Lista zjednoczona polska skupiła 29.585 głosów, — lista zaś polskich socjalistów 9.466. Razem więc na polskie listy padło 39.051 głosów. Jest prawdopodobnem, że, gdyby była jedna lista, wówczas głosów polskich był by nieco więcej, i polska lista zdobyłaby potrzebny dzielnik. Niestety, partyjność socjalistów uniemożliwiła Polakom zyskanie mandatu.

WYNIKI NA SŁOWACZYŹNIE I RUSI.

Wyniki wyborów samorządowych na Słowaczyźnie są następujące: Ludowcy (str. ks. Hlinki) 9, Republikanie (agr.) 8; Komuniści 5: Socj. Dem. 3; Węg. Str. Narodowe 3; Węgierscy chrz. socj. 3; Ludowcy (czsł. stron Ludowe) 1: Słowackie strom. narodowe 1; Żydzi 1; Nar. Demokraci 1; Nar. Socjal. 1 mandat.

Na Rusi Przykarpackiej: Republikanie (agr) 4; Węgierska opozycja 2; Komuniści 2; Żyd. Stron. Agrarne 1; Stan średni 1; Kurtyak 1; Rusińscy soc. demokr. 1 mandat.

Jak z tego widać, na Słowaczyźnie i Rusi Przykarpackiej jest silna mniejszość węgierska.

Walki wewnętrzne w królestwie S. H. S.

Stosunki wewnętrzne w Jugosławji zaostrzyły się ostatnio bardzo pod wpływem zaburzeń z 1 grudnia. Do dawniejszych zaburzeń przybyły nowe.

W dniu 5 b. m. chorwacka partja chłopska urządziła w Zagrzebiu akademję żałobną dla uczczenia pamięci tych, którzy przed laty 10 protestowali przeciw połączeniu Chorwacji z Serbją. W ulotkach, które z tej okazji rozrzucono po mieście, wołano: „Dziesięć lat zjednoczenia wypełniły po brzegi kielich goryczy narodu chorwackiego... Godzina walki wybiła. Między Serbami a Chorwatami porozumienie jest niemożliwe. Nie chcemy go Stoimy na polu walki: **„Oko za oko, ząb za ząb".**

Przywódca opozycji chłopsko-demokratycznej, Pribicewicz, oświadczył, że opozycja nie cofnie się przed żadną bronią w walce z Belgradem. Co się zaś tyczy planów politycznych, to jego zdaniem jedynem wyjściem z obecnej sytuacji byłaby zupełna przemiana ustroju S. H. S. na państwo federalistyczne. Winnyby jego zdaniem powstać następujące autonomje w obrębie S. H. S.: Serbja; Chorwacja; Dalmacja; Słowenja; Bośnia, wreszcie Hercegowina i Czarnogóra.

...niu 5 b. m. został proklamowany strajk na uniwersytecie w Zagrzebiu. Nie przyłączyli się do niego tylko studenci farmacji, prawie sami Serbowie. Uwięzieni przywódcy strajku rozpoczęli głodówkę. Uniwersytet został zamknięty do 9 b. m.

W bardzo trudnej sytuacji znalazł się rząd belgradzki, na którego czele stoi Słoweniec, ks. Koroszec. Prasa zagrzebska zwalcza go za współpracę z Serbami. Prasa belgradzka zaś wyrzuca mu ustępliwość w stosunku do Chorwatów. Nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie przyjść musi do stan...czych decyzyj. Albo rząd ks. Koroszeca przejdzie do represyj, któreby uspokoiły falę wrzenia, albo, jeżeliby nie chciał wejść na tę drogę, będzie musiał ustąpić i zrobić miejsce „silnemu rządowi" serbskiemu. Coraz częściej mówi się w Belgradzie o dyktaturze wojskowej, jako jedynem wyjściu z trudności.

Walka o prawa dla Polaków w Niemczech.

Zapowiedziane ustępstwa dla mniejszości polskiej w dziedzinie szkolnictwa wywołały niezadowolenie wśród niemieckich nacjonalistów.

Na posiedzeniu pruskiej rady państwa poseł wschodnio-pruski bar. Goyl złożył w imieniu swojej frakcji oświadczenie przeciw zapowiedzianemu dekretowi rządu pruskiego o polskiem szkolnictwie mniejszościowem w Prusach. Frakcja niemiecko-narodowa uważa zarówno treść dekretu jak i moment obecny za nieodpowiedni do ogłoszenia. Niemiecko-narodowi protestują przeciw przyznaniu odnośnych praw mniejszości polskiej, dopóki Polska, zdaniem wnioskodawców, traktuje mniejszość niemiecką wbrew międzynarodowym zobowiązaniom. W razie, gdyby dekret został ogłoszony, niemiecko-narodowi żądają, aby postanowień jego nie stosowano, dopóki Polska nie zmieni swojej polityki szkolnej w stosunku do mniejszości niemieckiej. Zarówno komisja oświatowa, jak i plenum pruskiej rady państwa **odrzuciła żądanie niemiecko-narodowych** co do nieogłoszenia dekretu.

Ks. Biskup kielecki o młodzieży pozaszkolnej.

Ks. Biskup Augustyn Łosiński wydał odezwę do duchowieństwa swej diecezji, nawołując księży do dalszej niezmordowanej pracy nad młodzieżą pozaszkolną. List pasterski stwierdza pocieszający postęp pracy w tej ważnej dziedzinie duszpasterstwa, wskazuje dalsze drogi do jej rozwoju i przypomina uchwały zeszłorocznego Synodu diecezjalnego, a zwłaszcza statuty 310—313, w których Ks. Biskup zwięźle i treściwie ujął duszpasterstwo młodzieży pozaszkolnej. W statutach tych diecezja kielecka ma zakreślony przejrzysty i wszechstronny program pracy nad młodzieżą. (KAP.).

Za cicho... Kłótnia małżeńska na ulicy. Padają słowa coraz bardziej ostre i głośne. Dokoła rozindyczonej pary zbiera się garstka ludzi, potem tłum. Ilość ciekawych wzrosła wreszcie do tego stopnia, że jakiś osobnik, stojąc na palcach w końcu gromady, zawołał: — Hej! głośniej wymyślać! Tu nic nie słychać!...

Na ziemiach Rzpltej.

Dni przeciwgruźlicze w całej Polsce.

Min. spraw wewn. wydało do wojewodów specjalny okólnik, polecając wojewodom organizowanie dni przeciwgruźliczych. **Ministerstwo komunikacji** zezwoliło na sprzedaż nalepek przeciwgruźliczych w kasach kolejowych od 17 do 24 b. m. **Ministerstwo W. R. i O. P.** poleciło akcję dni przeciwgruźliczych wszystkim kuratorom okręgów szkolnych. **Ministerstwo Poczt i Telegrafów** zezwoliło na sprzedaż nalepek w urzędach poczt. i tel. w ciągu całego bieżącego miesiąca. Również Min. Skarbu poparło wybitnie tę akcję.

Sezon zimowy w Rabce.

Sezon zimowy w Rabce już się rozpoczął. Wraz z pierwszym śniegiem i mrozem poczęli zjeżdżać goście tak, że zapewne około połowy grudnia będzie tu rojno i gwarno. Rabka zyskała też wiele na swym wyglądzie estetycznym, gdyż na wniosek Komisji Zdrojowej, Starostwo nakazało usunięcie budek i straganów rozmieszczonych po całem uzdrowisku. W ten sposób zniknęło około 20 obrzydliwych, drewnianych budyneczków, które urągały wszelkim warunkom sanitarnym, a zdrojowisku nadawały wygląd obskurnej mieściny. Na miejscu zburzonych powinny stanąć stylowe kioski. Energiczne zarządzenia władz unormują chaotyczną dotychczas rozbudowę zdrojowiska. (Połap.).

Po zamachu na „Słowo Polskie“.

Jak donoszą ze Lwowa, śledztwo prowadzone energicznie w sprawie wybuchu tajemniczej przesyłki „na Mikołaja“, nie dało dotychczas żadnych pozytywnych rezultatów. Zawartość śrutu w bombie świadczy o tem, **że była ona domowej roboty.** Ranny dyrektor Skrzyczyński oświadczył przedstawicielom prasy, iż **wyklucza, by zamach był aktem jakiejś zemsty osobistej;** przypuszcza raczej, że dokonano na jego osobie zamachu jako na redaktorze odpowiedzialnym i wydawcy „Słowa Polskiego“.

Afera Hamermanna zatacza kręgi.

W związku z głośną aferą brylantową, wykrytą w tych dniach w Toruniu, gdzie aresztowano międzynarodowego przemytnika drogich kamieni Hammermanna, urząd celny w Tczewie **przeprowadził rewizję w Starogardzie** w kilku sklepach jubilerskich, które pozostawały w kontakcie z przemytnikiem. Podczas rewizji skonfiskowano znaczną ilość złotych zegarków, pierścionków i szlachetnych kamieni w kilku firmach. Śledztwo ujawniło również przemyt futer i ustnych harmonijek.

WALNE ZEBRANIE KSIĘŻY „UNITAS“ W ŁOMŻY.

Zebranie ogólne Księży „Unitas“, które odbyło się w dniu 1 bm. w Łomży, aprobując działalność zarządu, postanowiło i nadal prowadzić swą pracę w podwójnym kierunku: finansowanie katolickiej akcji społecznej na terenie diecezji i uświadomienie kulturalno-oświatowe. W tym celu wszyscy członkowie opodatkowali się w wysokości 10 proc. od uposażenia rządowego, co umożliwia subsydjowanie Stowarzyszeń Młodzieży kwotą 1000 złotych, redakcji „Życia i Pracy“ 500 zł., gimnazjum ks. Piotra Skargi 400 zł. miesięcznie. Nadto „Unitas“ prowadzi spółdzielnię-księgarnię, która zaopatruje księży w potrzebne do służby Bożej rzeczy, zakłada po parafjach bibljoteki parafjalne, wydaje 5-ciogroszowe broszurki na czasie, dostarcza zdrowej lektury w postaci książek dla młodzieży szkolnej. Pomimo stadjum organizacyjnego spółdzielnia wykazała pewną nadwyżkę w dochodach. Nowy zarząd zamierza w roku bieżącym poprowadzić zakładanie bibljotek, a przez wydawanie okólnika dla swych członków skoordynować wysiłki poszczególnych księży dla dobra Kościoła. Obecny na zebraniu Ks. Biskup Łukomski w ciepłych słowach podziękował za dotychczasową pracę i podał kilka praktycznych uwag co do zamierzeń na przyszłość. (KAP.).

NOWI GENERAŁOWIE.

W początkach przyszłego roku mają nastąpić awanse wśród oficerów najwyższych rang. Między innemi przewidziane jest mianowanie czterech nowych generałów brygady, oraz 8 generałów dywizji.

———00———

W MIEJSCE ZMARŁEGO KS. INFUŁATA MEISSNERA zamianował Ojciec św. dziekanem infułatem kapituły metropolitarnej w Poznaniu ks. Mgr. Józefa Kłosa.

Z całego świata.

Wybuch zabił 19 osób.

Według doniesień z Nowego Jorku, w fabryce produktów desynfekcyjnych w pobliżu Edzt-River nastąpił onegdaj wybuch, który zabił na miejscu 4 osoby; 6 innych odniosło ciężkie poranienia, zaś 15 zginęło na przestrzeni 100 yardów od miejsca wybuchu. Wszystkie szyby w okolicznych domach zostały wybite. Przyczyny wybuchu nie są jeszcze znane.

Zgon austrjackiego uczonego.

W Wiedniu zmarł 5 bm. dr. Leon Kellner profesor tamtejszego uniwersytetu, przeżywszy 69 lat. Zmarły należał do najznakomitszych badaczów Szekspira, o którym wydał szereg dzieł, wśród nich najlepszą swą książkę „Restoring Shakespeare“. Prof. Kellner urodził się w Tarnowie; z przekonań był sjonistą.

Sztuczny „człowiek“ mówi.

Od sensacyjnego wynalazku elektrycznego człowieka-maszyny, którego dokonał amerykański inżynier Wensley, upłynął właśnie rok. Przez ten czas pracował Wensley bez przerwy nad udoskonaleniem swojego pomysłu, dochodząc do wyników, brzmiących jak bajka. Dotychczas umiał sztuczny człowiek, nazwany „Televox“, wykonywać szereg czynności automatycznie dzięki swojemu mechanizmowi. I tak potrafił **zapalać gaz i elektryczność, otwierać centralne ogrzewanie, puszczać w ruch maszyny** i t. p. Najdziwniejszem w tem wszystkiem było, że automat spełniał te czynności jedynie na skutek ustnego rozkazu, tak jak gdyby był żywą istotą. Skomplikowana akustyczna aparatura wewnątrz mechanizmu sprawia, że pewne z zewnątrz dochodzące głosy, wyzwalają w nim odpowiednie czynności. Obecnie, i to jest jego najnowsze udoskonalenie, „Televox“ po spełnieniu każdego zadania, daje odpowiednim dźwiękiem znać, że rozkaz wykonał.

POLAK NA KONGRESIE MEDYCZNYM W KAIRO.

Dr. Antoni Jurasz profesor chirurgji uniwersytetu poznańskiego wyjechał w tych dniach z Poznania, jako delegat rządu polskiego na uroczystość 100 rocznicy uniwersytetu w Kairze i kongres medycyny tropikalnej.

FRANCUSKIE NAGRODY LITERACKIE.

Według doniesień z Paryża, nagrodę literacką Akademji Goncourt otrzymał Constantine Weyer za powieść „Un homme se penche sur son passé“.

Nagrodę Femina przyznano pisarce Dominique Dunois za książkę „Georgette garou“.

KOWALSKI ZAGRANICĄ.

Jak donosi szwajcarska „KIPA“, skazany przez sądy „arcybiskup“ marjawicki, Kowalski przyjechał do Zagrzebia z wizytą do Kalogera, starokatolickiego „biskupa“, karanego sądownie tak samo, jak i Kowalski, za niemoralne prowadzenie się. (KAP).

WYLEW WOŁGI.

Wylew największej rzeki europejskiej przybiera katastrofalne rozmiary. Stan wody podniósł się w ciągu ostatnich dni o 2 m. 10 cm., ponad poziom normalny. Niektóre niżej położone dzielnice Astrachania i Carycyna są zagrożone powodzią.

EKSCESY ANTYŻYDOWSKIE NA UKRAINIE.

Kolonje żydowskie na Ukrainie stały się ponownie areną zajść pomiędzy kolonistami a ludnością miejscową. Podburzona przez agitatorów grupa włościan napadła na kolonję imienia Kalinina, niszcząc tam kilkanaście domów i bijąc kolonistów. Oddział milicji interwenjował dopiero wówczas, gdy włościanie po dokonaniu spustoszeń opuścili kolonję.

ZASĄDZENIE KOMUNISTÓW WE WŁOSZECH.

Jak z Rzymu donoszą, główny oskarżony w procesie komunistów Palmi, skazany został na 24 lat więzienia, inni na karę 8—10 lat więzienia, 6-ciu oskarżonych uwolniono.

ZNALEZIENIE STAREGO RĘKOPISU SŁOWIAŃSKIEGO.

Według doniesień z Rzymu, w bibljotece miasteczka kalabryjskiego Soriano, będącego celem licznych pobożnych pielgrzymek, **odkryto stary słowiański kodeks z XIV. wieku. Zawiera on cztery Ewangelje,** oraz glossy boczne, a spisany jest w języku ruskim.

———00———

Drobne wiadomości.

WYPADKI TRAMWAJOWE mnożą się w Wiedniu tak dalece, że statystyka za r. 1927 wykazuje ich 5.638, z 483 rannymi i z 21 zabitymi. Przeciętnie zdarza się w Wiedniu 15 wypadków tramwajowych dziennie.

PRÓBNY LOT „ZEPPELINA“ nad jeziorem Bodeńskiem i Alpami Szwabskiemi odbył się 5 b. m. i trwał 5 godzin. Udział w tej podróży wzięło 90 osób, przeważnie z pośród personalu zakładów Zeppelinowskich.

Z najmłodszej poezji.

Bieg okrężny.

Trzystu się nas dziś porwie na wystrzał, jak [jeden,
trzysta ciał klinem się weprze w powietrze, jak [w wodę...
Słońce iskier naręcza posieje w ulic grzędy
i członki nam naoliwi sprężyste i młode.

Sto klubów ufnie złożyło godeł swoich dumę
na prężnych piersiach naszych dudniących, jak [miechy,
a wzdłuż chodników kipiących niecierpliwym [tłumem
tysiące patrzeć na nas będą z zapartym odde- [chem.

Pomkniemy po ulicach zasutych pyłem złotym,
jak z naciągniętych cięciw puszczone chyże [groty,
w oknach kamienic zakwitniem koszulek ama- [rantem,
a łoskot stóp naszych długo będzie przechadzać [się po plantach

Rokrocznie tak — złocistą oliwą przez słońce [natarci,
lśniąc wycałowanych przez wichry bronzowych [ciał mrowiem,
mocni, dorodni, sprężyści stajemy na starcie,
by się podzielić z Wami, jak chlebem, pachną- [cym Zdrowiem.

Kazimierz Aleksander Skowroński.

Kino.

„PRZEDWIOŚNIE NA FILMIE“.

Znany reżyser polski p. Henryk Szaro wykończa obecnie montaż głośnego dzieła Żeromskiego "Przedwiośnie", sfilmowanego z udziałem artystów tej miary, co: Modzelewska, Gorczyńska, Trapszo; Jaracz; Sawan i t. d. Akcję powieści zamknięto w 10 aktach, opracowanych przez literatów: A. Struga i A. Sterna, jednak zakończenie filmu nie jest identyczne z końcem powieści, lecz zmodyfikowane pod wpływem samego Żeromskiego...

A dlaczego? — odpowiada w wywiadzie p. Szaro — że „wdowa po pisarzu, p. Anna Żeromska, udzielając nam praw autorskich wraz z wydawcą pism autora „Wiernej rzeki“, p. J. Mortkowiczem, odrazu zastrzegła się, że żąda uwzględnienia **pośmiertnych materjałów pisarza, odnoszących się do drugiej części i zakończenia „Przedwiośnia“.** Pisarz dzielił się swemi projektami ze swymi najbliższymi i był głęboko wzburzony komentarzami, dawanemi epilogowi „Przedwiośnia“.

Uznaliśmy przeto **za niemożliwe pominięcie woli Wielkiego Pisarza** i zignorowanie tych jego planów. Tembardziej, że nie pokrywałoby się to z całą dotychczasową twórczością autora „Przedwiośnia“. Zamknęliśmy w epilogu ideologję nietylko „Przedwiośnia“, ale i „wiosny“ — ukazaliśmy Barykę, kroczącego ku „szklanym domom“ drogą nie rewolucji, gaszącej życia, lecz drogą rewolucji ducha, drogą żmudnej pracy nad Polską“.

——oo——

Sport.

Zawody pływackie w Krakowie.

Wiadomość o zorganizowaniu przez K. S. Cracovię pierwszych zimowych zawodów pływackich obudziła zainteresowanie wśród krakowskich zwolenników tego sportu. Zawody, z udziałem najlepszych sił Krakowa i Warszawy, odbędą się w tą niedzielę dnia 9 b. m., w hali krakowskiej YMCA przy ulicy Krowoderskiej. Początek o godzinie 5 po południu.

BEZPŁATNE TORY SANECZKOWE W WARSZAWIE.

WYDZIAŁ KULTURY I OŚWIATY MAGISTRATU M. ST. WARSZAWY postanowił w czasie nadchodzącej zimy utworzyć w Warszawie 3 uliczne tory saneczkowe dla niezamożnej dziatwy. Tory powyższe powstaną przez zamknięcie dla ruchu kołowego ulic: Obożnej, Górnośląskiej i Agrikoli i używanie ich będzie bezpłatne.

——o——

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

W DNIACH OD 27 STYCZNIA DO 3 LUTEGO 1929 R. odbędzie się w Budapeszcie turniej hokejowy o mistrzostwo Europy. Dotychczas zgłosiły swój udział nast. państwa: Anglja, Austrja; Belgja; Czechosłowacja, Niemcy; Polska; Rumunja. Szwajcarja; Szwecja i Węgry

ZAWODY MIĘDZYPAŃSTWOWE w tennisie Francja—Holandja, rozegrane zostaną w ciągu bież. miesiąca. Francję reprezentować będą: Cochet, Borotza i Brugnon, Holandję: Timmer, Koopman i Kool.

WIELKI BIEG NAPRZEŁAJ 10 NARODÓW odbędzie się dnia 23 marca 1929 r. na torze wyścigowym w Vincenses. Udział wezmą: Francja; Hiszpanja; Anglja; Niemcy; Belgja; Irlandja; Szkocja; Włochy; Szwajcarja i Holandja.

W TURYNIE ODBYŁ SIĘ MECZ RUGBY ZESPOŁÓW UNIWERSYTECKICH GRENOBLI I TURYNU, zakończony zwycięstwem Francuzów w stosunku 6 : 3. Na meczu było obecnych szereg wysokich urzędników faszystowskich i wielotysięczne tłumy publiczności, które entuzjastycznie przyjęły zwycięstwo drużyny francuskiej.

HUMOR

Dziwo zoologiczne. — Wczoraj widziałem konia o szklanych oczach i drewnianych nogach. — To jest niemożliwe, Stanisławie! Gdzież to było? — Na karuzeli!

Groźba. — Piotrusiu, jeśli nie będziesz grzeczny zawołam zaraz konduktora. — Wcale się nie boję i mama tego nie zrobi, bo powiedziałbym, ile naprawdę mam lat...

Z powodu wystawienia ACHILLEIDY

III. W poprzednich dwóch fejletonach, idąc raczej za Wyspiańskim, a nie Homerem, starałem się z mnóstwa wypadków wojny Trojańskiej wydobyć te osoby i momenty, których znajomość przydać się może widzowi teatralnemu. Szczegółowa egzegeza tekstu naszego poety i konfrontowanie go z przebiegiem Iljady, nie nadaje się do fejletonu dziennikarskiego. Byłaby nadto i jest rzeczą zgoła zbyteczną, skoro jej z wielką, jak zawsze erudycją dokonał prof. Sinko w swoim „Antyku Wyspiańskiego“. — Autor jego wykazał zupełnie dokładnie odstępstwa Wyspiańskiego od Iljady i zaczerpnięcie odmiennych wersyj czy to z dzieła Diktysa Kreteńczyka „De bello Troiano“ czy z Daresa Frygijczyka, czy wreszcie encyklopedji Roschera; nadto dużo miejsca poświęcił „wpływologji“ od Kochanowskiego „Odprawy posłów greckich“ i Shakespeare'owskiego „Troilusa i Kressydy“ poprzez przekład Słowackiego aż do ostatnich niemal prac krytycznych nad muzą Wyspiańskiego.

Ostateczny wniosek, jaki prof. Sinko z „rewizji Iljady“ wysnuwa, wypada dla naszego poety niekorzystnie.

„Achilleida — pisze prof. Sinko — zawiera w sobie, jak widzieliśmy, tyle grubych niekonsekwencyj i sprzeczności, że nie możemy jej uważać za dzieło wykończone. Intryga Odyssa, zerwana po przybyciu fałszywego (czy nie lapsus? chyba prawdziwego) Rezosa do Troi: sprawa zabrania Palladium ze świątyni w dwojaki sposób przedstawiona: oddanie branek (Agamemnona i Achillesa) raz przypisane zrządzenia. przeszłowi, drugi raz oblałowane jako strata miłosna. — to wszystko i wiele innych drobiazgów dałoby się łatwo usunąć przy jakiej takiej rewizji manuskryptu, choćby przy korrekcie. Zasadnicza, organiczną sprzeczność zawiera charakter Achillesa, który zaraz z początku dochodzi do pogardzania Atrydami, potem do potępienia czynu, wreszcie do poznania odradzającej mocy śmierci, by wskutek sparodjowania jego słów przez błazna Tersytesa znów wrócić do kultu czynu pojętego teraz jako zemsta nad Atrydami w sojuszu z Hektorem.

Od zdradzenia*) Greków ratuje go poświęcenie się Patrokla i śmierć przyjaciela przywraca mu charakter Homerowego mściciela, znacznie niższego od Homerowego w scenie z Priamem. Jedno zdanie starca o drodze Hektorowej*) budzi w nim znów ducha, znów staje się miłośnikiem śmierci, tym razem samobójczej. Apoteoza tej śmierci, dokonana przez współudział mądrej Pallady nie okupuje jej — przypadkowości“.

„Rewizja Achillesa Homerowego nie udała się Wyspiańskiemu dlatego, że nie zdecydował się na energiczne zerwanie z tradycją Iljady, a gdy raz powrócił na jej tory, Achilles Homera okazał się silniejszym od jego bohatera. Nie zaszkodziły mu ani romantyczne motywy Diktysa, ani wspomnienia parodyj Szekspirowskich; zepsuła mu bohatera, a przez to i całe dzieło, zbytnia pamięć o Iljadzie“.

Jako filologowi, trzeba prof. Since przyznać zupełną rację, ale zarazem pamiętać, że Stan. Wyspiański nie pisał owej Achilleidy dla erudytów lecz dla ogółu czytelników - widzów. Prócz gotowości wyrzeczenia się wawrzynu „nieśmiertelnej swej sławy w zabójstwie Hektora (scena XVI, wiersz 103 i 104, wydania z 1903 roku), łamiący istotnie i nazbyt oczywiście linję psychologji Achillesa, wszelkie filologiczne niedociągnięcia czy dowolności, nie są w stanie zaprzątnąć sobą umysłu czytelnika-widza i zepsuć mu estetycznych walorów poematu.

Cóż naprzykład — o ile pomnę raczej odczuciem niż pamięcią tekstu Iljady — że Achillesowi Homera nie w głowie być „naprawiaczem ludzkości“, jakim go robi Wyspiański i że w takiem jego ujęciu postać Pelidy bierze górę egotyzm poety nad historją-legendą, skoro nas obchodzi i wzrusza nie heros mitu greckiego z przed trzech tysięcy lat, jeno właśnie oblicze duchowe Wyspiańskiego, jego wizja świata i jego koncepcja życia. Już ci że ze względów estetyczno-kompozycyjnych byłoby i dla niefilologa rzeczą pożądaną a dla poematu korzystniejszą, gdyby Achilles był prosty jak cięciwa łuku, gdyby mocą ducha cięciwę tę naciągnąwszy wypuścił bełt niechybiający celu jego życia, sławy, przyczem tak szarpnął cięciwą, iżby z tragicznym jękiem pękła, bo wtedy poemat i Achilles byłby wyciosany z monolitu; ale skoro się to nie stało, skoro linja psychologji innych także osób Achilleidy oraz jej sytuacje wiją się kręto i kapryśnie, raz ledwo potrącając o ważne zdarzenia i postacie (motyw Pentesilei), drugi raz uboczne rzeczy niepomiernie wyolbrzymiając (motyw Laokoona), odrzućmy pedanterję i wyczerpmy z poematu to, co w nim jest mimo usterek filologiczno konstrukcyjnych niespożycie piękne. Takie zająwszy stanowisko przymykamy oczy na niekonsekwentność, niemal histeryczność Achillesa i lgniemy do niego za tlący w nim wciąż prometeizm i jego tęsknotę za inną, lepszą formą bytu. Nadto pociąga on nas ku sobie i swej doli przejrzystą aluzją do własnych przeżyć Wyspiańskiego, boć one wypełniają całą niemal scenę XV „W namiocie Achillesa“.

Ale o ile psuje nam postać Achillesa jego niezdecydowanie, bliskie zgoła nieantycznej histerji, to w innych scenach i osobach znajdujemy tych usterek pełną rekompensatę. Już w poprzednim fejletonie zwróciłem uwagę na niesamowite piękno sceny XI „W świątyni Iljonu“ z Laokoonem i wężami. Tu zaś chcę zwrócić uwagę na podpględny tragizm sceny IX „W domostwie Hektora“.

Widząc zasępienie męża, pyta go

ANDROMAKA
Chcesz zginąć?

HEKTOR
Chcę, bom jest przeklęty.
Bo dziś rozumiem to obłędem,
żem razem z tymi żył pospołu,
z którymi nic mnie nie wiąże.

a kiedy pochyla się nad kołyską dzieci i marzy dla nich promienną przyszłość, Andromaka, ta najlepsza z żon i najbardziej ukochana śpiewa dziatkom kołysankę, już zamieniona w legendę o wyborze Parysa na górze Idzie, właśnie tego Parysa, którym Hektor czuje się w prawie pomiatać i który jest przyczyną zguby ojczyzny i jego, Hektora, zgonu. Rycerz bez skazy, za życia jeszcze słyszy, jak „powieść gminna“ sławi nie jego, Hektora czynu, lecz Parysa, marnego zniewieścialucha, który ławiąc u Menelaosa złamał haniebnie święte prawa gościnności! Tragizm tej sceny, rzuconej przez poetę, jakby mimochodem i rozgrywającej się na tle najszczęśliwszego pożycia domowego jest poprostu wstrząsający, jak wstrząsającem jest również zjawienie się w namiocie Ajasa obłąkanego przedrzeźniacza Apolina, sylena Marsyasa.

Takich piękności rozsypał Wyspiański całe garście w Achilleidzie i jeżeli nie wszystkie to przeważna ich część powinna wielkim blaskiem zabłysnąć w scenicznej reprezentacji poematu. Czy zabłyśnie..?

MACIEJ SZUKIEWICZ.

*) mam zastrzeżenie, czy autor „Antyku Wyspiańskiego“ nie zawcześnie obarcza Achillesa „zdradą“. O tem, by zamierzał z Hektorem i Trojańcami zwrócić się przeciw swoim, tekst Achilleidy nie wspomina słówkiem. Jedynie Patroklos gdy rozmowa zeszła na Bryzejkę, mówi:

Żal mi może.
Lecz jeszcze nie wiem czego, czyli jej, czy [ciebie?
Czyli tego, co było, gdy była tu z nami?
czyli tego, że **padnie razem z Atrydami,**
jako słuszny łup śmierci, który wszystkich [sięże
skoro się zaczniesz mścić.

Snppozycję tych słów stanowi tylko przypuszczenie Patroklosa, ale nie jest ono równowartościowe z enuncjacją samegoż Achilla, której tekst nie zawiera. Jakby się rozwinął stosunek Achillesa do Hektora (i Achajów) po bratniem podaniu sobie dłoni przez obu bohaterów? — nie wiemy. Wszak mogli zawrzeć duszny sojusz ponad głowami Achajów i Trojan, gdyż obaj przerastają wielkością ducha swych ziomków. Wszak obopólnie mogliby się ograniczyć do neutralności albo obopólnie działać każdy na swoich w myśl słów Achilla:

Jestem na to, bym tępił zło i siłę podłą,
Nic co inne, to jeno, płynąć mnie tu wiodło.
(Przyp. autora fejletonu).

*) że i Achilles wnet nią pójdzie, t. j. zginie (przyp. autora fejl.)

Co słychać w Krakowie?

Niespodziewane odkrycie w kościele Marjackim.

Donoszą nam że w czasie restauracji świątyni marjackiej natrafiono za Wielkim Ołtarzem na jakiś obraz, pokryty grubą warstwą kurzu. Zarówno ks. infułat Kulinowski, jak i architekt Mączyński, kierownik renowacji, zaciekawieni tem odkryciem, wezwali znanego restauratora obrazów p. Gąseckiego, który zabrał obraz do swej pracowni. Zaraz po wstępnem obmyciu płótna okazało się, że jest to portret **jednego z przedstawicieli patrycjatu krakowskiego, Jana Pernusa,** doktora med. i sekretarza królewskiego, zmarłego w r. 1678. Obraz ten mimo okropnego zniszczenia, wykazuje tyle zalet malarskich, że niewątpliwie wyszedł z pracowni jakiegoś **doskonałego artysty.** Zwłaszcza ręce i twarz portretowanego są kapitalnie malowane. Jest to tembardziej interesujące, kto mógł być autorem tego portretu, gdyż zachował się w księgach archiwum dawnych akt, testament jednego z Pernusów wraz z inwentarzem jego domu, w którym jest wyliczony szereg płócien znakomitych mistrzów owych czasów jak: Rubensa, Van Dycka, Rembrandta i t. d.

Dlatego znalezienie tak świetnie malowanego portretu Jana Pernusa jest prawdziwem zdarzeniem, niespodzianką artystyczną, która powinna zaciekawić szerokie koła naszych miłośników sztuki. Po przeprowadzonej restauracji, obraz ten będzie wystawiony na widok publiczny.

Przesyłka bombowa dla „Il. Kurjera Codz.“

Dyrektor administracyjny „Il. Kurjera Codziennego“ p. Dobija otrzymał w czwartek koło południa pakunek, przypominający swoim wyglądem prezent Mikołajowy. Przesyłka wydała się p. Dobiji podejrzaną, wobec czego oddał ją do zbadania zbrojowni wojskowej, gdzie **stwierdzono zawartość materjałów wybuchowych.** O tajemniczej przesyłce zawiadomiła redakcja „Kurjera“ władze policyjne w godzinach wieczornych.

W toku dochodzeń policyjnych ustalono, że posłańcem, który doręczył paczkę do „Il. Kurjera Codz.“, był **Wincenty Macała.** Paczka zawinięta była w biały papier i związana złotą taśmą. Wewnątrz znajdowała się kaseta dębowa elegancko polityrowana z podnoszącą się do góry pokrywą i mosiężnym uchwytem. Na uchwycie znajdował się djabełek, wewnątrz kasety do pokrywy był przymocowany drucik połączony z rurkami szklanemi, wypełnionemi **rtęcią piorunującą i przysypane saletrą topasową.** Na dnie kasety obok rurek szklanych znajdowała się paczka z **materjałem wybuchowym „Amonalem“ o wadze 585 gr. wielkości 18×14×4 cm.** W przedniej ściance paczki od strony rurek umieszczone były spłonki z materjałem wybuchowym „ekrazytem“ i zaopatrzone lontem. **Obok znajdowała się druga paczka zawierająca 300 gr. amonalu również zaopatrzona w spłonki,** obie paczki przysypano były saletrą potasową wagi 400 gr. **Wybuch bomby mógł nastąpić w chwili energiczniejszego podniesienia nakrywy, co spowodowałoby przerwanie rurek szklanych i wybuch o olbrzymiej sile.**

Jak dochodzenia wykazują posłaniec nr 28 Wincenty Macała wracając we czwartek koło południe z ul. Konarskiego, został zaczepiony przy Parku Krakowskim przez jakiegoś pana, który wręczył mu kasetę z poleceniem zaniesienia do „Il. Kurjera Codz.“. Na odchodnem nieznajomy zaznaczył, że należy nieść paczkę ostrożnie, gdyż wewnątrz znajdują się przedmioty łatwe do rozbicia.

Przez cały wczorajszy dzień prowadzili śledztwo w tej tajemniczej sprawie naczelnik wydziału śledczego pod telegrafem nadkomisarz Polak i kom. Olearczyk. Nici dochodzeń sięgają do Lwowa, gdzie tego samego dnia popełniono zamach bombowy w „Słowie Polskiem“. Dotąd przesłuchano dwie podejrzane osoby.

—oOo—

Ku czci Lucjana Rydla.

Uroczysta Akademja przygotowana przez krakowskie Koło T. N. S. W. ku czci poety, profesora Kursów Baranieckiego i Liceum Kaplińskiej, dyrektora Teatru im. J. Słowackiego, jako pierwszy od chwili śmierci wyraz hołdu naszego społeczeństwa ku uczczeniu niezapomnianego Twórcy niezrównanych jasełek „Betleem polskie“ i dramatycznej baśni „Zaczarowane koło“, spotkała się z gorącym oddźwiękiem najszerszej publiczności. Na program uroczystości, ściśle związany z twórczością poety, złożą się **poza przemówieniami K. H. Rostworowskiego i prof. A. E. Balickiego, recytacje poezyj Lucjana Rydla w interpretacji p. Żmijewskiej i p. Szymańskiego art. dramat. oraz część muzykalno-wokalna.** Początek Akademji w niedzielę 9 bm. o godz. 11 rano w sali Starego Teatru. Tamże w kasie teatralnej reszta biletów do nabycia.

—oOo—

Kraków, dnia 8-go grudnia 1928.

Sobota 8: Niepokalane Poczęcie N. M. P.
Niedziela 9: św. Leokadji.
Poniedziałek 10: N. M. P. Loretańskiej, św. Julji.
Poniedziałek 10: wschód słońca o godz. 7.19, zachód o godz. 15.46.

—oOo—

Następny numer „Głosu Narodu“ z powodu uroczystego święta Matki Boskiej, ukaże się dopiero w poniedziałek 10 b. m. rano z datą dnia następnego.

—oOo—

ADWENT. Od tygodnia mamy w kościele Adwent, czas przygotowujący wiernych na „przyjście Pańskie“. Po kościołach rozlegają się tęskne pieśni adwentowe, jak „Niebiosa rosę spuszczajcie z góry“, „Spuście nam na ziemskie niwy“ i in. Powstały one na tle modlitw i próśb Starego Zakonu o Mesjasza. W liturgji kościelnej kolor fioletowy, kolor pokuty. Codziennie odprawia się wczas rano ku czci Matki Bożej Msza św. zwana „Roratami“ od pierwszych słów Introitu: „Rorate coeli desuper“. Prócz zwyczajnych 6 świec jarzy się na ołtarzu w czasie tej Mszy św. siódma, przypominająca Chrystusa P., który się nazwał „Światłością świata“. Oryginalnie w tym czasie wygląda nasza wieś. W ciemnościach rannych migotają latarnie spieszących do kościoła.

—oOo—

JEDNOWSKI NA PROWINCJI. „Dwie cnoty“, angielska komedja, grana z wielkiem powodzeniem w Krakowie i we Lwowie graną będzie z Marjanem Jednowskim na czele przez zespół artystów teatru krakowskiego na prowincji; dnia 11 b. m. w Jaśle — 12 w Krośnie i 18 w Nowym Sączu.

Inauguracja roku szkolnego na Akademji Górniczej.

Wczoraj po nabożeństwie w kościele św. Barbary odbyła się w Auli Uniw. Jag. uroczysta inauguracja roku akademickiego 1928/29 na Akademji górniczej, oraz imatrykulacje studentów. Na uroczystość przybyli liczni reprezentanci władz państwowych, przemysłu i górnictwa, oraz młodzież akademicka. Wśród obecnych zauważyliśmy: **Księcia Metropolitę Sapiehę, Ks. Biskupa Rosponda,** propozyta Kollegjaty św. Anny ks. kan. Masnego, **wicewojewodę Ducha,** prezydenta m. Rollego, dowódcę korpusu gen. Wróblewskiego, prezesa kolei inż. Barwicza, kuratora szkolnego Kupczynskiego, z ramienia sądu apelacyjnego radcę Brzostyńskiego, dyrektora Wyższego Studjum Handlowego prof. dr. Bollanda i t. d. Przemysł górniczy reprezentował dyr. Dunajecki.

SPRAWOZDANIE REKTORSKIE.

Uroczystość rozpoczął prorektor Akademji Górniczej inż. Chromiński, składając sprawozdanie z działalności Uczelni za rok 1927/28. Mowca poświęcił wspomnienie pośmiertne ś. p. inż. Stanisławowi Sowińskiemu, profesorowi metalurgji oraz ś. p. inż. Henrykowi Czeczottowi, prof. górnictwa, poczem omówił frekwencję studjującej młodzieży. W roku sprawozdawczym zapisało się na Wydziale górniczym 398 studentów, na wydziale hutniczym 187, 1 kandydat uzyskał tytuł doktora nauk technicznych, dyplom inżyniera górniczego uzyskało 10 studentów, dyplom inżyniera metalurga 4 studentów. **Od początku istnienia Akademji Górniczej wydano dyplomów inżyniera górniczego 141, dyplomów inżyniera metalurga 21 — razem 162 dyplomów.** W roku sprawozdawczym nostryfikowano 5 dyplomów inżynierów górniczych, a to 1 dyplom z Liège, 1 dyplom z Piotrogrodu, 1 dyplom z Leoben i 2 dyplomy z Przybram.

Z kolei prorektor Chromiński wyraził podziękowanie wszystkim Instytucjom i osobom prywatnym za pomoc w naturze i za dary pieniężne na rzecz zakładów Akademji, poczem omówił działalność naukową grona profesorskiego, oraz działalność organizacyjną Stowarzyszenia studentów Akademji górniczej.

PRZEMÓWIENIE NOWEGO REKTORA.

W końcu prorektor wyraziwszy gronu profesorskiemu podziękowanie za zaufanie, jakiem go darzyło w ciągu sprawowania urzędu, złożył w ręce nowego rektora prof. inż. Skoczylasa insygnia rektorskie. Nowy rektor zwrócił szczególniejszą uwagę na **brak odpowiedniego pomieszczenia Akademji, co uniemożliwia prawidłowy rozwój uczelni.** Mowca wyraził nadzieję, że może u schyłku swego 10-letniego istnienia Akademji doczeka się wreszcie ukończenia budowy własnego gmachu, ciągnącej się od lat 7. Zakończył apelem do młodzieży górniczej, by przestrzeganiem rygorów szkolnych, oraz wytężoną pracą oddawała się ciężkim studjom dla dobra Państwa i Uczelni. Po przemówieniu rektora sekretarz Akademji odczytał rotę przyrzeczenia, poczem odbyła się imatrykulacja.

Na zakończenie uroczystości **prof. inż. Bohdanowicz** wygłosił wykład inauguracyjny p. t. Stosunek geologji do górnictwa.

Po południu Stowarzyszenie inżynierów górniczych i hutniczych, oraz studentów Akademji urządziło tradycyjną uroczystość Barbarki. Rozpoczął ją pochód młodzieży przez miasto przy dźwiękach orkiestry. Wieczorem odbył się w Starym Teatrze bankiet.

W SPRAWIE EGZAMINÓW NA STUDJUM PEDAGOGICZNEM. Zarząd Koła Pedagogicznego U. U. J. zawiadamia Kolegów, którzy dotąd nie składali egzaminu końcowego ze Studjum, że dnia 11 b. m. odbędzie się o godz. 8 wiec byłych słuchaczów w sprawie wyznaczenia terminu egzaminów z końcem drugiego trymestru r. szk. 1928/29.

NA WCZORAJSZYM TARGU płacono następujące ceny: litr mleka zbieranego 35—40 gr; niezbieranego 55—60 gr; śmietanki łodkiej 80—85 gr; śmietany kwaśnej 1.60—2.40 zł; 1 kg. masła zwyczajnego 7.50—8 zł; deserowego 8.80—9 zł; sera krowiego 1.50—1.60 zł; jaja za kopę 15.80—16 zł; za sztukę 27—28 gr. Drób: kura 5—8 zł; kaczka żywa 4—7 zł; bita 3—5 zł; gęś żywa 8—14 zł; bita 7—10 zł; indyk 16—18 zł; zające w skórze 7—8 zł; bez skóry 4—5 zł. Owoce: 1 kg. jabłek kraj. kompot. 0.80 do 1 zł; stołowych 1.40—1.80 zł; gruszek kraj. kompot. 1—1.20 zł; deserowych 1.50—2 zł. Ryby: 1 kg. karpia 4.50—5 zł; szczupaka 6.50—7 zł; szczupaka małego 5 zł; lina 4 zł; leszczy 6 zł; brzany 6 zł; świnki 5 zł; wiślanych drobnych 2 zł. Jarzyny: ziemniaki 100 kg. 8—9 zł; buraki 1 kg. 20—25 gr; marchew 25—30 gr; cebula 40—50 gr; chrzan 1.60—1.70 zł; czosnek 1.50—1.80 zł; pietruszka 45—55 gr; seler 65—75 gr; włoszczyzna 50—60 gr.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

WIELKA LOTERJA ŚWIĄTECZNA. W niedzielę 9 b. m. odbędzie się o godz. 1-szej po południu w sali ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej, na cele dobroczynne, loterja świąteczna.

ZEBRANIE LIGI PARAFJI ŚW. SZCZEPANA z odczytem Dr. Wiewiórowskiego na temat „Katolicyzm w ostatnim dziesięcioleciu“ odbędzie się w dniu 9 b. m. w niedzielę o godz. 4-tej po południu, w sali Rady powiatowej przy ul. Pijarskiej L. 1. Goście mile widziani.

ZEBRANIE KOŁA TOW. MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO z odczytem prof. K. Nitscha p. t. Co sądzić o terminie „język czechosłowacki“? odbędzie się w niedzielę 9 bm., o godz. 11 w sali wykładowej Seminarjum Słowiańskiego U. J., ul. Gołębia 20.

GDY SIĘ DOBRZE ZASTANOWISZ to kupisz tylko **wartościowe podarki** na gwiazdkę, jak zegarki, łańcuszki, bransolety, kolczyki, sygnety, papierośnice, pierścionki, perły, naszyjniki i wiele tym podobnych rzeczy. To wszystko w wielkim wyborze, po zniżonych cenach kupisz w solidnej firmie Józefa Cyankiewicza, Kraków, Sławkowska 1.

BAJKI DLA DZIECI Z OBRAZAMI ŚWIETLNEMI. Staraniem VI. Koła T. S. L. zostaną wyświetlone w niedzielę 9 bm. o godzinie 4-tej popołudniu w sali T. S. L. przy ulicy św. Anny 5. Bajki dla Dzieci. Tekst wygłosi recytatorka p. Zofja Ordyńska. Wstęp 50 groszy.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Sobota: po południu „Simona“, — wieczór „Achilleis“.

Niedziela po poł.: „Moralność pani Dulskiej“.

Niedziela wieczór: „Achilleis“.

Poniedziałek: „Krakowiacy i górale“ (przedstawienie szkolne o godz. 4.30 popoł. ceny zniżone).

Wtorek: „Achilleis“ (koniec o godz. 10.50 wiecz.).

„GONG“.

Sobota: „Szkarłatne róże“.
Niedziela: „Szkarłatne róże“.
Poniedziałek: „Szkarłatne róże“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

UCIECHA: „Kobieta z raju bolszewickiego“ w roli głównej Olga Czechowa.
WANDA: Robert i Bertrand.
SZTUKA „Piękne nóżki zwyciężają“.
NOWOŚCI: „Serce na uwięzi“. „Purpurowa Gondola“.
CORSO: „Amant“.
WARSZAWA „Jawnogrzesznica“.

MUZYKA KOŚCIELNA.

W Bazylice OO. Franciszkanów w sobotę dnia 8 bm. w uroczystość „Niepokalanego Poczęcia N. M. P. o godz. 12 „Chór Cecyljański“ pod batutą Padre Rizzi'ego wykona wyjątki z „Missa Mater Inviolata“ i „Tota pulchra“ Borroniego.

W niedzielę o godz. 12 „Chorus Caeciliannus“ kleryków odśpiewa Kyrie z mszy „Assumpta est“ Hallera, Rorate O. Rizzi'ego, Spuście nam Chodackiego i In te Domine speravi Vaguera.

Ks. MARJAN OLSZEWSKI

były Rektor i Prefekt Collegjum OO. Pijarów w Rakowicach

przeżywszy lat 46, w Zakonie lat 21, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 6-go grudnia 1928 r.

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

przy zwłokach odprawioną zostanie w piątek, dnia 7-go b. m. o godz. 10·30 rano w kaplicy OO. Pijarów w Rakowiach, zaś eksportacja na cmentarz rakowicki z tejże Kaplicy w niedzielę, dnia 9-go grudnia o godz. 2-ej popołudniu.

Na smutne te obrzędy zapraszają Przewielebne Duchowieństwo, Krewnych, Przyjaciół i Wiernych

OO. Pijarzy.

Życie gospodarczo-społeczne.

Rokowania z Niemcami na martwym punkcie.

Sprawa rokowań z Niemcami **nie posunęła się w dalszym ciągu naprzód.** Trudności stawiane przez Niemcy są nadal duże tak, że **nie ma nadziei,** aby rokowania w sprawie zniżek żądanych przez Niemcy, mogły być podjęte w krótkim czasie.

Obecnie wychodzi na jaw, że Niemcy chcą prowizorjum drzewne włączyć w ogólny komplet zagadnień będących przedmiotem rokowań o właściwą konwencję handlową.

Nie trzeba podkreślać, że ten zwrot taktyczny ze strony Niemiec komplikuje sytuację.

Ustalanie warunków pracy robotników rolnych w Krakowskiem.

Minister pracy podpisał rozporządzenie w sprawie **powołania nadzwyczajnej komisji** rozjemczej dla ustalenia warunków pracy i płacy robotników rolnych **na terenie województwa krakowskiego** i powiatów kolbuszowskiego i tarnobrzeskiego wojew. lwowskiego w roku służbowym 1929/30. Przewodniczącym nadzwyczajnej komisji rozjemczej mianowany został okręgowy inspektor pracy p. Jan Gnoiński.

———OO———

Rynek akcyjny nadal bez ruchu.

Na giełdzie akcyjnej **zastój bardzo silny. W obrotach jedynie dwa papiery po kursie utrzymanym.**

Na pogiełdziu dotychczasowy faworyt, t. j. dolarówka, zniżkowa.

Notowano: **Bank Polski 175 zł, Trzebinia mydło 8 zł,** dolarówka 96 zł, premjówka 106 zł, Gazy wschodnie 29 zł, Nobel 26 zł.

Dolar gotówkowy w Krakowie 8.88 do 8.88 i pół zł, czeki dolarowe 8.90 do 8.90 i pół zł.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Dolary 8.88¼, 8.80¼, 8.86¼. Dewizy: Belgja 123.96, 124.27, 123.65, Londyn 43.25½, 43.25, 43.36, 43.14, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 34.84 i pół, 34,93, 34.76. Szwajcarja 171.80, 172.23, 171.37, Wiedeń 125.40, 125.35, 125.66, 125.04, Włochy 46.71, 46.83, 46.59, marka niemiecka w nieoficjalnych obrotach 212.51.

GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Bank Dyskontowy 134 i pół, Bank Handlowy 120, Bank Polski 175 i pół, 176, Bank Przemysłowy 108, Spiess 215, Siła i Światło II em. 109, Chodorów 230, Wysoka 230. Węgiel 99, Polski przemysł naftowy 25 i pół. Lilpop 40¾, Modrzejów 34 i pół, 34, Ostrowiec ser. b 99, Rudzki 44 i pół, Starachowice 38¾, Majewski 65, Bank Handlowy w Łodzi 24, Leszczyński 18.

Pożyczki: 4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna 108, 106, 106¾, 5 proc. dolarowa 90, 94 i pół, 97 i pół, 5 proc. kolejowa 60, 6 proc. dolarowa 85 i pół, 10 proc. kolejowa 102 i pół. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.

Zboże nadal tanieje.

Na rynku zbożowym tendencja zniżkowa.

Giełda zbożowa w Krakowie notowała: pszenica dworska 47 do 49 zł, pszenica biała 47 do 47 i pół zł, pszenica targowa 46 do 46 i pół, żyto dworskie 35 i pół do 36 i pół zł, żyto targowe 34 i pół do 35 zł, owies dworski 35 do 35 i pół zł. owies targowy 34 do 35 zł, jęczmień na krupy 32 i pół do 33 i pół zł, mąka żytnia poznańska 70 proc. 51 do 51 i pół zł, ziemniaki stołowe 7 do 8 zł.

Ceny powyższe rozumieją się za 100 kg loco Kraków.

Sprawy urzędnicze.

Zmiany w administracji.

Urzędowo ogłoszono szereg nowych zmian na stanowiskach administracji politycznej. M. in. starosta w Tarnowie **Krupiński** przeniesiony został w stan spoczynku, starostą w Kopyczyńcach mianowany został **Wł. Janowski** urzędnik wojew. w Tarnopolu, starostą w Radomiu **Stanisław Buliński** dotychczasowy kierownik tego starostwa zaś dotychczasowy starosta w Kopyczyńcach **J. Siokała** przeniesiony został do Brodów.

Nowy szef wydziału bezpieczeństwa w województwie krakowskiem p. Walicki z Tarnopola **objął w dniu wczorajszym urzędowanie.** Dotychczas zajmujący to stanowisko mjr. Dziadosz otrzymał kilkunastodniowy urlop na wyjazd do Tarnopola gdzie ma zgłosić się do służby. Według obiegających wersji mjr. Dziadosz zamierza przejść z powrotem do czynnej służby w wojsku. W każdym razie faktem jest, że w ostatnim czasie przeniesiony został z korpusu piechoty **do korpusu oficerów sądowych.**

Radjo.

Niedziela dnia 9 grudnia 1928.

Kraków. (566). G. 10.15 Transm. nabož. z katedry Wil. 11.56 Transm. sygn. czasu, hejnału z Wieży Marjackiej, kom. lotn.-meteorol 12.10 Transm. koncertu z Filh. Warsz. 14.20 Odczyt dla rolników: Żywienie zimowe“. 14.40 Dr. St. Waśniewski: „Kronika rolnicza“. 15.15 Transm. koncertu z Filh. Warsz. 17.20 Odczyt p. t.: „Mickiewicz a Słowacki“. wygł. p. Wł. Mihal. 18 Transm. koncertu popularnego z Warszawy. 19 Rozmaitości. 19.55 Sygnał czasu. 20 Transm. hejnału z Wieży Marjackiej. komunikaty: sportowy i inne. 20.30 Koncert wieczorny.

Warszawa. (1.111) G. 10.15 Transm. Nabożeństwo z Katedry Wil. 11.56 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron., hejnał z Wieży Marjackiej w Krak.. komun. 12.10 Poranek muz. 14 Transm. z Wilna. 14.20 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiad. i wskazania roln.“ 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. 17.20 Odczyt z cyklu „Dzisiejsza literatura franc.“. 17.45 „Rozrywki umysłowe“. 18 Muzyka polska w wyk. orkiestry P. R. 19.20 Odczyt p. t. „Prawda o polskich terenach kolonizacyjnych w Peru“ 19.56 Sygnał czasu. 20 Transm. z Gdańska. 22.05 Kom. PAT. 22.20 Kom. policyjny. sport., nadprogr. 22.30 Muzyki tan. z dancingu „Oaza“.

Katowice. (422) G. 10.15 Transm. naboż. z Katedry Wil. 12.15 Koncert pop. z udz. zespołu instr. „R. P. Katowice“. 14 Odczyt religijny z cyklu: „Głosy do młodzieży — Ideały katolickiego młodzieńca — wygł. ks. dr. Bolesław Rosiński, 14.20 Odczyt rolniczy p. t. „Ochrona lasów przed szkodnikami“. 19 Rozmaitości, 19.20 „Bery i bojki śląskie — Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń).

Poniedziałek 10 grudnia 1928.

Kraków. (566) G. 11.56 Transm. sygnału czasu. hejnału z Wieży Marjackiej, kom. lotn. meteor. 12.10 Muzyka płyt gramof. 16.75 Transm. z Warszawy aud. dla dzieci. 16.55 Kom. harc. 17.10 „Osobistości historyczne w anegdocie ówczesnej: Czasy Ludwika XV“, wygł. p. Adam Abdank. 17.35 Odczyt p. t.: „Sarkofagi starochrześć.“, wygł. dr. W. Mole, prof. U. J. 18 Transm. koncertu pop. z Warsz. 19 Rozmaitości i kom. 19.25 Prof. Henri Bernard: „Lekcja francuskiego“. 20 Transm. kom. roln. z Warszawy. 20.05 Odczyt pt.: „Latające okręty. — Na chińskiem wybrzeżu“, wygł. dr. K. Kumaniecki. prof. U. J. 20.30 Koncert międzynar. Transmisja z Wiednia do Warszawy, Pragi i Berlina). 22 Transm. kom. z Warszawy. 22.20 Transm. muzyki tan. z hotelu „Bristol“ w Warszawie.

Warszawa. (1.111) G. 11.56 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron.. hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie kom. 15.45 Tygodniowy przegląd kom. 16 Muzyka płyt gramof. 16.25 Aud. dla dzieci. 17.10 Odczyt p. t. „Obrona przeciwlotnicza kraju“. 17.35 Odczyt pt. „Zagadnienia estetyki współczesnej“. 18 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“. 19 Rozmaitości. 19.30 Wykł. literatury franc. 19.56 Sygnał czasu. 20 Kom. roln. 20.30 Transmisja koncertu międzyn. z Wiednia. 22 Kom. lotn. meteor. 22.05 Km. PAT. 22.30 Transm. muzyki tan. z sali Malinowej hotelu „Bristol“.

Katowice. (422) G. 15.45 Kom. Pol. Zw. Gosp. Woj. Śl. 16 Recytacje p Z. Topolskiej. 17.10 Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“. 17.35 Odczyt p. t.: „Z dziejów miasta Katowic“. 18 Transm. muzyki tan. z kaw. „Astorja“. Orkiestra pod kier. p. E. Landowskiego. 19 Rozmaitości. 19.30 Systematyczne lekcje poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących — wizyt. dr. E. Farnik. 19.56 Sygnał czasu z Obs. Astronom. w Warsz. 20 Kom. rol. z Warsz. 20.05 Odczyt z cyklu: „Polska za Piastów — Mieszko I i Bolesław Chrobry“ p. Marja Szczepańska.

Z posiedzenia Rady m. Krakowa.

Na wstępie czwartkowego posiedzenia Rady miejskiej prezydent Rolle poświęcił wspomnienie pośmiertne śp. Janowi Godzickiemu, długoletniemu, zasłużonemu radcy miejskiemu, poczem zgłoszono szereg interpelacyj. Imieniem klubu Ch. D. **ks. sen. Kasprzyk** interpelował prezydenta **w sprawie 13-tej pensji funkcjonarjuszom miejskim, poczem omówił katastrofę mieszkaniową, dającą się tak dotkliwie we znaki zwłaszcza ludności uboższej.**

Po przystąpieniu do porządku dziennego uchwalono regulaminy ramowe obrad sekcji i komisji Rady miejskiej, regulamin Rady artystycznej i regulamin komisji-matki.

Dłuższą dyskusję prowadzono nad składem Rady artystycznej. Uchwalono po dyskusji, iż Rada artystyczna składać się będzie z 18-tu członków, w tem 5 z pośród członków Rady miejskiej, poza tem zasiadać będą w Radzie artystycznej delegaci urzędu konserwatorów, Tow. Miłośników Krakowa. Tow. Technicznego, Izby budowniczych. Koła Architektów, Akademji Sztuk Pięknych. Szkoły Przemysłu Artystycznego, Dyrektor Muzeum Narodowego oraz 3 członków kooptowanych z grona osób fachowych.

Przyjęto następnie etat sił lekarskich i niższego personalu miejskich Zakładów Sanitarnych. W dyskusji zabierał głos **radca inż. Adelman,** wyjaśnień udzielał wiceprezydent miasta Dr Schneider. Zakłady Sanitarne w Białym Prądniku w czterech barakach posiadają 100 łóżek i są przepełnione. Piąty barak ma być oddany dla dzieci szkolnych gruźliczych, szósty dla policji państwowej.

Rada miejska uchwaliła z kolei **veniam aetatis dla robotników Zakładu Czyszczenia miasta.** Poczem długą dyskusję wywołał wniosek o udzielenie gwarancji w wysokości 1 miljona zł. spółce „Caro“. prowadzącej kasę targową. Przemawiał radca m. **Holeksa,** który domagał się należytego zabezpieczenia interesów gminy i ścisłej kontroli nad prowadzeniem interesów. Po długiej dyskusji i wyjaśnieniach ze strony prezydjum miasta. gwarancję uchwalono. Również sprawa pożyczki przez Spółkę mieszkaniową dla miast do wysokości 150.000 zł. wywołała dłuższą dyskusję: radca m. Holeksa zapytywał o wyjaśnienia w sprawie pogłosek. iż w domach mieszkalnych Spółki otrzymuje mieszkania ludność żydowska w nieproporcjonalnie wysokim procencie. Wyjaśnień udzielał dyr. spółki dr Gross.

Ks. radca Kasprzyk poruszył sprawę budowy tanich mieszkań przez Miejską Kasę Oszczędności **na wzór Kasy Oszczędności miasta Pragi, która wybudowała ogród-miasto z tysiąc pięćset domkami dla rodzin mniej zamożnych.** Prezydent Rolle zapowiedział, iż na następnem posiedzeniu Rady przyjdzie ze sprawozdaniem o sytuacji mieszkaniowej w mieście. Radca Krzetuski przedstawia sposób budowania tanich mieszkań Wirtembergji i zgłasza wniosek, by M. Kasa Oszczędności otworzyła osobno sekcję budowy tanich mieszkań. Referent r. Ignacy Landau wyjaśnia, iż dotąd M. Kasa Oszczędności nie mogła lokować wkładek oszczędnościowych w budynkach, teraz jednak statut M. K. O. będzie dostosowany do rozporządzenia Prezydenta Rzpltej i ta rzecz znajdzie uwzględnienie. Rada uchwaliła następnie bez dyskusji pobór podatku od obrotu i podatków od świadectw przemysłowych, stopę procentową dodatku gminnego do państwowego podatku gruntowego, dodatek gminny do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, statut o opłatach gminnych od umów o przeniesienie własności i nieruchomości, opłaty od psów na rok 1929. o kosztach Komisji i podwód. dodatkowy kredyt na budowę kanału w ul. Reymonta. ul. Wandy, ul. Grzegórzeckiej, na pokrycie kosztów odnowienia fundamentów kościoła N. M. P., na budowę kolektorów zachodnich, nabycie gruntów na rozszerzenie cmentarza podgórskiego, sprzedaż parcel gminnych Spółdzielni mieszkaniowo-budowlanej urzędników Banku Gosp. Krajowego, linje regulacyjne w dziel. XXI.

Załatwiono jeszcze wnioski sekcji I., II. i VII. w sprawie zakupna urządzeń pożarnych, które referował radca inż. Adelman. Szereg spraw z powodu spóźnionej pory zostało odłożonych do następnego posiedzenia, które ma się odbyć w przyszłym tygodniu.

Na posiedzeniu tajnem Rada uchwaliła dar w drodze łaski p. Zofji Marjewskiej, sierocie po ś. p. Franciszku b. burmistrzu m. Podgórza wiceprezydencie m. Krakowa. jak również przyznanie praw emerytalnych p. Feliksowi Jasińskiemu, kustoszowi Muzeum Narodowego. W końcu prezydent miasta inż. Rolle udzielił Radzie wyjaśnień w sprawach tyczących się zajść w Elektrowni m. i w budownictwie miejskiem.

Zajście w Belwederze wciąż okryte tajemnicą.

Warszawa 7|12. (Telef. wł.). Śledztwo w sprawie zabójstwa żandarma Kuryzmy **nie posunęło się naprzód**. Kossowski wypiera się udziału w morderstwie. Śledztwo prowadzi żandarmerja i sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi p. Luksemburg.

Śledztwo wykazało, że Kossowski należał **do bojówki P. P. S.** W piątek rano odbył się pogrzeb Kuryzmy. W pogrzebie wzięła udział żandarmerja warszawska, oraz delegacje żandarmerji z całego kraju.

Na miejscu wypadku dokonały władze śledcze wizji lekarskiej, sfotografowano miejsce znalezienia zwłok i dokonano odlewów gipsowych ze śladów czterech stóp zaznaczonych na rozmokłym gruncie. W czasie, gdy salwy rewolwerowe położyły trupem Koryzmę — marsz. Piłsudski nie spał. Był w swoich pokojach, odgłosów strzałów nie słyszał. Doszły go jedynie jakieś szmery, lecz nie zwrócił na nie żadnej uwagi.

3-piętrowa kamienica w Łodzi runęła.

Warszawa. 7 12 (Tel. wł.) W piątek rano **runęła w Łodzi** przy Alei 1 maja świeżo zbudowana **3-piętrowa kamienica** o froncie 30 m. Zabity jest robotnik Jakóbowicz, żyd. Wśród personalu znajdującego się w obok położonej tkalni Weisenfischa zapanowała ogromna panika.

Cofnięta napaść na dygnitarza.

Warszawa. Sprawa, która wyłoniła się na tle znanego listu, skierowanego przeciwko jednemu z dygnitarzy państwowych, **została załatwiona na drodze honorowej.** Mianowicie autor listu złożył oświadczenie, iż list ten napisał w nieświadomości zaszłych faktów i **cofa dlatego wszystkie zarzuty skierowane przeciwko owemu dostojnikowi.**

—o:o—

Warszawa. (AW.) W związku ze strajkiem pracowników elektrowni i kolejki dojazdowej Warszawa—Grodzisk, dyrekcja uruchomiła tylko 50 proc. pociągów. Przyczyną strajku jest odmówienie pracownikom udzielenia pożyczki na zakupno zimowe w wysokości 50 proc. poborów miesięcznych.

P.S.L. „Piast“ przeciw nowym ciężarom podatkowym.

Kraków. W dniu 7 bm. odbył się w Krakowie przy ul. Potockiego 11 zjazd powiatowy P. S. L. „Piast“, w którym wzięli udział przedstawiciele 73 gmin powiatu krakowskiego. Referaty polityczne wygłosili: prezes W. Witos i pos. Brodacki.

Po dyskusji, w której zabierało głos szereg delegatów, Zjazd powiatowy uchwalił jednomyślnie rezolucje przeciwko nakładaniu nowych podatków na wieś. Zjazd poleca klubowi, by ten zajął zdecydowane stanowisko w obronie poniewieranego parlamentu; żąda poszanowania prawa i t. d. Nastrój zjazdu był wybitnie opozycyjny do obecnego regimu.

Manifestacja sojuszu polsko-francuskiego.

Bankiet polityczny w Paryżu. — Amb. Chłapowski o konieczności gwarancji bezpieczeństwa dla Polski.

Paryż. 7 12. (PAT.) Odbył się tutaj **wielki bankiet polityczny, zorganizowany przez komitet Studjów francusko-polskich.** Przewodniczył p. Barthelemy członek Akademji. Obecni byli na bankiecie: Abasador **Chłapowski**, minister przemysłu i handlu **Bonnefours** i szereg wybitnych osobistości ze świata dyplomatycznego, politycznego i dziennikarskiego. Ambasador Chłapowski, podniósł **postępy dokonane przez Polskę na polu rozwoju gospodarczego w ciągu pierwszego 10-lecia niepodległości.** Dzięki swej świetnej armji, mówił dalej Ambasador Chłapowski, Polska dziś nie boi się o swoją niepodległość i całość swoich terytorjów, pragnie jednakże stanu rzeczy, w którym bezpieczeństwo zarówno Polski jak i całej Europy nie opierałoby się na siłach zbrojnych, lecz byłoby wynikiem porozumienia między narodami, i ich pokojowej współpracy na terenie międzynarodowym. Rząd polski pracuje niezmordowanie w kierunku pokoju i ma nietylko prawo, lecz i obowiązek upewnić się, że rozbrojenie duchowe, którego jest szermierzem, stało się absolutną rzeczywistością. Lecz **nie wszędzie dzieje się po myśli stronników pokoju.** Przemówienia przedstawiciela oficjalnego, pewnego mocarstwa europejskiego, atakujące gwałtownie stan rzeczy ustalony traktatami, **wzbudzają mimowoli niepokój.** Pacyfikacja Europy byłaby fikcją, gdyby **nie urzeczywistniła się równocześnie na jej zachodzie i wschodzie.** Dlatego też Polska nie może być usunięta od żadnych manifestacyj politycznych, w których wchodzi w grę bezpieczeństwa Europy. Drugi przemawiał min. **Bonnefours** życząc ustalenia zgody i porozumienia między narodami Europy. Bonnefours oświadczył, że Francja przyłoży rękę do tego porozumienia **jedynie pod warunkiem, że żadna krzywda nie zostanie wyrządzona Polsce.** Następnie zabrał głos prof. **Georges Scelle** omawiając z punktu widzenia prawa międzynarodowego możliwość zapewnienia w Europie bezpieczeństwa **na gruncie wspólnoty interesów gospodarczych.** [illegible] wze-

Budżet Przezydenta Rzplitej uchwalony W KOMISJI.

Warszawa, 7. 12. (Telef. wł.) Na posiedzeniu komisji budżetowej przewodniczący p. Byrka odpowiedział na zapytanie p. Czapińskiego, jaki ma program prac komisji w dniach najbliższych. Według tego oświadczenia na posiedzeniu dzisiejszem **ma być załatwiony budżet Ministerstwa pracy i opieki społecznej.** Dalszy ciąg obrad odbyłby się ewentualnie w poniedziałek rano. W poniedziałek **dokończonoby budżetu Ministerstwa reform rolnych** i załatwionoby budżet Ministerstwa rolnictwa, na wtorek przypadłby budżet Ministerstwa spraw zagranicznylch i poczt, 12 i 13 b. m. Ministerstwa przemysłu i handlu.

Następnie p. **Bittner** (Ch. D.) zreferował budżet Prezydenta Rzpltej. Budżet ten jest niższy, **niż budżet Prezydenta Czechosłowacji Zwiększyły się wpływy z biletów za zwiedzanie Zamku i Wawelu.** Referent zaproponował zmianę nazwy „funduszu dyspozycyjnego“ na „**fundusz rozporządzenia Prezydenta Rzpltej**“, uważa bowiem, ż poprzednia nazwa ma charakter **polityczny.** W dyskusji poseł Czapiński podniósł, że tegoroczne dożynki w Spale urządzone były w sposób, **pomijający potrzeby ludności,** także przemówienia wygłoszone podczas tej uroczystości zabolały niektórych działaczy. P. Prezydent unika w swoich wystąpieniach akcentów politycznych. P. Czapiński **wini doradców, którzy skierowują osobę p. Prezydenta, który jest osobistością nietykalną, na tory** polityczne. Te same zastrzeżenia miał poseł Woźnicki, który zapowiedział, że poruszy sprawę w związku z budżetem odpowiedniego ministra. Na wieczornem posiedzeniu dyskutowano nad budżetem **Ministerstwa ochrony pracy.**

—o—

Warszawa, 7. 12. (Telef. wł.) W południe p. premjer przyjął adjutanta marsz. Piłsudskiego pułk. Prystora, poczem **udał się do Belwedru na 20-minutową konferencję. Po powrocie do prezydjum Rady ministrów p. premjer przyjął przedstawicieli sądu wojskowego, mianowicie gen. Dańca, szefa departamentu sprawiedliwości w Ministerstwie spraw wojskowych gen. Krzemińskiego i prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego gen. Szpakowskiego.**

Z kolei p. premjer konferował z **ministrem Składkowskim, a wieczorem odbyła się pod przewodnictwem p. premjera Bartla konferencja w sprawach politycznych przy udziale ministrów: Składkowskiego, Czechowicza, Staniewicza i wiceministra Wysockiego.**

Benesz zachwiany.

Warszawa. 7 12 (Tel. wł.) Z Pragi donoszą **o rychłej dymisji ministra Benesza, która ma nastąpić z powodu nieprzejednego stosunku względem niego agrarjuszy.** Jako ewentualnego następcę wymieniają **posła czechosłowackiego w Paryżu Osuskiego.**

Król Amanullah w opresjach.

Wiedeń. 7 12 (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Lahore, że walka **przeciwko królowi afganistańskiemu Amanaluhowi toczy się z wielką gwałtownością.** Syn pewnego afganistańskiego **nosiwody Bacha-Saku** kieruje ruchem powstańców. Na drodze prowadzącej do Kabulu umieszczono liczne obwieszczenia, **obiecujące wysoką nagrodę pieniężną za głowę** Bacha-Saku. Bacha-Saku odpowiedział na to wyznaczeniem **premji za głowę króla Amanullaha.** Dowóz żywności do Kabulu **został odcięty** przez powstańców. Poczta angielska została kilkakrotnie napadnięta **przez oddziały powstańców.**

—o—

Wiedeń. (AW.) Sytuacja wewnętrzno-polityczna i sprawa **pocztowców w dalszym ciągu pozostają do tej chwili zupełnie niewyjaśnione.** Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem parlamentu przyszło do bardzo **burzliwych starć między socjalistami, a wielkoniemcami.** Minister finansów złożył oświadczenie, że rząd będzie się starał w **roku przyszłym uwzględnić** wszystkie żądania pocztowców. Niewiadomo jednak, czy oświadczenie to ministra finansów nakłoni pocztowców do zaniechania biernego oporu.

Pracownia dla Sztuki Kościelnej

Wykonuje:
Bronzy kościelne,
Srebra kościelne,
Szaty liturgiczne,
oraz naprawy tychże,
Obrazy i figury,
feretrony,
Złocenia i srebrzenia
naczyń kościelnych, lichtarzy
i t. p. galwanicznie i ogniowo.

fr. Kopaczyński i Ska

Nr. tel. 2330. Kraków, ulica Bracka 2. Nr. tel. 2330.

Kapelusze Męskie

„Hückel“ „Goeppert“
„Lion“ — Krawaty —
Koszule — Pullovery —
Kamizelki — Skarpetki —
Rękawiczki — Szale. —
Najniższe ceny. —
Pierwszorzędne towary.

„Au Bon Marché“
Kraków, św. Tomasza 20

MIÓD

pszczelny — czysty
bez domieszki, pod gwarancją z własnej największej w Polsce pasieki 5 kg. Zł. 17, 10 kg. 31 Zł. 20 kg. 60 Zł. wysyła za pobraniem pocztowem
Eugeniusz BILINSKI
w Zbarażu. 241

Wysprzedaż obuwia

własnego wyrobu, w pracowni szewskiej św. Tomasza 9. — Stanisław Huchaj. 7-8

OBRAZKI

na kolendę w wybo-
rze piękne i tanie
oraz szopki masowe
i na kartonie

poleca po cenach niskich Firma 995

ALFRED MACHNICKI
Kraków, ul. Mikołajska 5.

NA POST

Sery krajowe i zagraniczne, śledzie pocztowe, marynowane, w galarecie i do marynowania, sardynki, byczki, skumbrie, szproty w oliwie, kefale, rolmopsy, kilki i t. d. biklingi i szproty wędzone w wielkiem wyborze,

poleca po przystępnych cenach

KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI
Kraków, ul. Florjańska L. 49. 267

Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

WINA

w wyborowych gatunkach
mszalne, węgierskie, francuskie, austrjackie i krajowe,

za których jakość i pochodzenie ręczy, — wysyła w każdej ilości, po najtańszej cenie firma

J. Bielicki dawniej H. Fritsch
Kraków, Mały Rynek L. 1. 942

NA RATY!

NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY

Płaszcze damskie, Ubrania, Raglany, Palta, Smokingi, Bielizna, Obuwie męskie i Mundurki szkolne

w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych polecają:

K. JAROSZ i Spółka właść. HANUSZ i JAROSZ
Kraków Florjańska 35, róg św. Marka. Tel. 2329.

Kazimierz Zajączkowski

Kraków, Plac Marjacki 8
poleca się Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Publiczności

hurtowny i częściowy skład artykułów treści religijnej. — **Obrazki kolendowe, — książki do nabożeństwa, szopki kośc., figury, krzyże, lampki i pamiątki Krakowa.** 266

MEBLE

amerykańskie
biurowe
najtaniej,
najsolidniej
u firmy:
„JERRY“
Kraków,
Florjańska 28.
Telef. 14—16.
910

Kursy Maturyczne i Dokształcające „WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14/I. p.

Zarejestrowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego reskryptem L. 3288/27 z dnia 6. VIII. 1927. zatwierdzonym przez Ministerstwo W. R. i O. P.

przygotowują do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich.

Kursy obejmują:

1) **Kurs maturyczny** 1-roczny 2-letn wszystkich typów gimn.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego.**
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny 1/2-roczny.
5) **Analogiczne kursy pisemne wszelkich typów gimn.** Uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materjału naukowego, t. j. skryptów, wskazówek i programów, **tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.**

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe krakowskich zakładów średnich od 5-6 godzin dziennie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (nic.)

Dla wojskowych i urzędników państwowych opust 25%.

Wszelkich informacyj udziela się bezpłatnie.

Najnowsze materjały na FIRANKI

poleca fabryka firanek
MICHAŁ WEITZ
Kraków, Grodzka L. 71.
obok Wawelu (końcowy sklep). 308

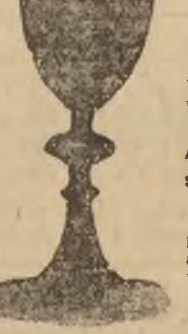
Najtaniej oprawia

Obrazy
Portrety
i Fotografje
ADAM SŁOTOŁOWICZ
Kraków, Zwierzyniecka 11

Dla Stowarzyszeń sprzedam nowe peruki i brody teatralne po niskich cenach. Michał Dyczkowski. Kęty, Małop. 996

Do wynajęcia zaraz **sklep, św. Marka 27.** od właścicielki realności, Starowiślna L. 19 I. piętro. 992

Wytwórnia Wyrobów Artystycznych



z srebra i bronzu
JÓZEF i KAZIMIERZ SOBIK
Kraków, ul. na Gródku Nr. 2 A.

Wykonuję solidnie i terminowo według własnych i dostarczonych wzorów. 151

Artystycznie cyzelowane: monstrancje, puszki, kielichy i wszelkie naczynia liturgiczne.

Kompletne zastawy i nakrycia stołowe. — Nagrody sportowe, puhary, wieńce i t. p. Oprawia szkła i trofea łowieckie. Przyjmuję reperacje w zakres ten wchodzące.

Nowowybudowany HOTEL-PENSJONAT „LWIGRÓD“ W KRYNICY

urządzony z największym komfortem. 928

= otwarty cały rok. =

200 pokoi na 300 osób, poleca **na zimowy sezon** pokoje i apartamenty z centralnem ogrzewaniem, światłem elektrycznem, pościelą, gorącą i zimną bieżącą wodą, telefonami, wannami.

Radjo w każdem pokoju sala balowa, hall, czytelnia, stała orkiestra.

Na żądanie prospekty, fotografię, i wszelkie informacje, odwrotną pocztą przesyła

Zarząd.

300 -- 3000 złotych

wpłaci miesięcznie ze sprzedaży broszur lub obrazków religijnych solidny kolporter temu komitetowi na dochód restauracyj lub budowy rzym. kat. kościoła, który komitet odda mi swoje artykuły wyżej wymienione za gwarancją do sprzedaży na podstawie zezwolenia Władz. Zgłoszenia do Administracji Głosu Narodu pod „Kolpolter“. 998

NA RATY!

Z powodu niedopisania sezonu ceny o **20%** niższe. 937

J. i S. EMMER
Kraków, Florjańska 43. (front) Tel. 4211.

Ubiory męskie, Okrycia damskie, Futra, Suknie, Materjały, Płótno, Bielizna, Trykotaże, oraz Obuwie.

Ubiory gotowe i na miarę.



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. — Stare instrumenta naprawia zestraja kupuje lub wymienia na nowe

J. A. NIKIEL
Kraków, Szewska 2.

Wszelkiej porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych, udziela bezpłatnie.

NA RATY!!

Wielka Gwiazdkowa sprzedaż ze znaczną zniżką cen
w firmie
„WARSZAWIANKA“
Kraków. ulica Florjańska L. 38. I. piętro

Wielki wybór płaszczy zimowych, sukien, garsonek i swetrów trykotowych, ubiorów męskich, smokingów, ubrań sportowych, raglanów i palt zimowych, płaszczyków dziecięcych i mundurków studenckich, z własnej pierwszorzędnej wytwórni w Warszawie. — Uwaga na adres

„WARSZAWIANKA“
Kraków, ul. Florjańska 38. I. p.

Nowość! Nowość!

Prostujcie drogę pańską

krótkie nauki niedzielne
napisał
Ks. Dr. STANISŁAW ŻUKOWSKI

Str. 340. Cena zł. 13·—

Skład główny w księgarni Gubrynowicza we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich księgarniach.

„Tematy wszystkie nowoczesne, dostosowane do potrzeb współczesnych. Język piękny, barwny... umiejętne a bogate użytkowanie Pisma św.“ (Głos Narodu). 858

Istnieje przeszło 100 lat!

Odznaczona 15-tu premjami, 2-ma nagrodami państwowymi, 9-ma złotymi medalami. GRAND PRIX, Rzym 1926. Złoty medal Gniezno 1925, Złoty medal Rzym 1926, Złoty medal Ministerstwa Przemysłu i Handlu Częstochowa 1926.



ODLEWNIA DZWONÓW Karola Schwabego w Białej Małopolska

Poleca dzwony w dowolnych wielkościach i tonach o niedoścignionej jakości materjału, czystości głosu tak zespołów jak i pojedyńczych dzwonów.

odlewa zespoły harmonijne i dostraja nowe dzwony pod gwarancją czystej harmonji do już istniejących.

Przelewa pęknięte, przemontowuje stare systemy na nowe.

Ceny najniższe! Warunki dogodne!

Wydawca za „Głos Narodu“ Ske z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedzialny Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.